

Tegoroczne „Dni Morza” przełęczą naszych osiągnięć w gospodarce morskiej

W dniach od 21 do 28 czerwca bież. roku obchodzimy „Dni Morza”. Dni te, to dni marynarki wojennej, dni stocznio-wca, dni rybaka — to dni przeglądu naszych osiągnięć na odcinku morskim i mobilizacji społeczeństwa do wzmocnienia siły obronnej i gospodarczej Polski Ludowej na morzu. Na 500 km wybrzeżu, wyzwolonym przed ośmiu laty przez bohaterską Armię Radziecką i walczące u jej boku Ludowe Wojsko Polskie, rozbudowujemy dzisiaj nasze porty, rozbudowujemy flotę, stocznie rozwijamy nasze rybołówstwo morskie. Pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w masowym ruchu współzawodnictwa pracy i racjonalizatorstwa, marynarze, stocznio-wcy, rybacy i portowcy budują nową, wyposażoną w najlepszą technikę, socjalistyczną gospodarkę morską.

Do obchodów Dni Morza w województwie poznańskim włączyły się wszystkie powiaty, gminy, zakłady pracy i instytucje państwowe, organizacje społeczne i polityczne województwa poznańskiego.

Inauguracja Dni odbędzie się 21 czerwca br. w Kiekrzu. Na sygnał radiowy o rozpoczęciu Dni Morza w całym kraju, to jest w nadchodzącą niedzielę o godzinie 8 — wszystkie jednostki bazujące na rzekach, jeziorach, przystaniach i ośrodkach wodnych Ligi Przyjaciół Żołnierza i wszystkich zrzeszeń sportowych — podniosą flagi.

Sukces skrzypków radzieckich w Paryżu

PARYŻ (PAP)

13 czerwca br. zakończył się w Paryżu Międzynarodowy Konkurs Skrzypków im. Jacques Thibaud. Pierwsze miejsce w konkursie i wielką nagrodę im. Jacques Thibaud zdobyła skrzypaczka radziecka N. Szkolnikowa. Druga nagroda została podzielona między R. Sobolewskiego (ZSRR) i Blanche Tarjus (Francja). Siódme miejsce zajął Edward Statkiewicz (Polska).

Sąd konkursowy przyznał ponadto skrzypaczce radzieckiej N. Szkolnikowej specjalną nagrodę im. Ginette Neveux za wykonanie podczas konkursu koncertu skrzypcowego Czajkowskiego.

Uroczystości w Kiekrzu rozpoczną się o godzinie 11. Program przewiduje bogaty przegląd imprez wodnych, jak: defiladę jednostek wszystkich zrzeszeń, regaty i zawody sprawności, wyścigi ślizgaczy, akrobację samolotów nad jeziorem, skok skoczka spadochronowego do wody, zawody pływackie, zjazd motocykli i na zakończenie zabawę ludową.

Do Kiekrza skierowane zostaną specjalne pociągi wycieczkowe o wzmocnionych składach, a PTT-K uruchamia otwarte samochody, którymi przewozić będzie wycieczkowiczów. Pomyślano również o aprowizacji. Poznańskie Zakłady Gastronomiczne wysyłają specjalne ekipy samochodowe, bogato zaopatrzone w artykuły spożywcze, owoce i napoje.

Na terenie województwa poznańskiego we wszystkich ośrodkach wodnych zorganizowane zostaną różne imprezy o programie dostosowanym do warunków lokalnych.

W okresie od 22 do 26 bm. odbędą się przejażdżki dla

Złodzieja mienia społecznego spotkała kara

Stanisława Kruk, b. pracownica Przedsiębiorstwa Tkanin Dekoracyjnych im. PKWN w Łodzi, schwytana została na kradzieży 74 kg przędzy bawełnianej.

Sąd skazał złodziejkę na karę 8 miesięcy więzienia.

przodowników pracy i nauki statkiem „Kościeszko”. W tym czasie w powiatach wygłaszane będą pogadanki przez oficerów Marynarki Wojennej, a ponadto zostaną zorganizowane wystawy książek i prasy poświęcone morzu.

Imponująco w ramach Dni Morza zapowiadają się tegoroczne tradycyjne wianki na Warcie w Poznaniu, które odbędą się w dniu 27 czerwca bież. roku. Na program złożą się m. in. rzucanie wianków z samolotów, defilada efektownie udekorowanych jednostek wodnych sportowych i transportowych, występy ze spółów artystycznych, koncert orkiestry oraz pokaz ognia sztucznych.

W niedzielę, 28 bm. na zakończenie Dni Morza odbędzie się zespołowe i indywidualne mistrzostwa Ligi Przyjaciół Żołnierza, a ponadto ogólnopolski wyścig ślizgaczy na jeziorze Rusałka z udziałem mistrzów świata. (ha)

Przemysł motoryzacyjny wprowadza nową technologię

WARSZAWA (PAP)

Tegoroczne osiągnięcia przemysłu motoryzacyjnego — przedterminowe wykonywanie miesięcznych i półrocznych planów produkcyjnych, są w dużej mierze wynikiem stałego wprowadzania nowej technologii. Technologia produkcji unowocześniana jest nadal.

M. in. w roku bież. w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach opracowano nową, usprawnioną technologię montażu silnika samochodu ciężarowego „Star”-20. Całkowite przejście na nową technologię montażu silnika nastąpi w końcu bm. Wprowadzenie jej przyniesie zakładom starachowickim rocznie ok. 16 tys. roboczogodzin oszczędności



14 i 15 czerwca obradowała w Poznaniu Konferencja Partyjno-Techniczna ZISPO
Na zdjęciu: widok ogólny sali obrad.

Wielki wiec w Hamburgu pod hasłem walki o pokój i zjednoczenie Niemiec

BERLIN (PAP)

Agencja ADN donosi z Hamburga, że odbył się tam wielki wiec, który zgromadził około 25 tysięcy mieszkańców miasta oraz delegację robotników — socjaldemokratów z krajów Szlezwik-Holsztyn i Dolna Saksonia.

Wiec odbył się pod hasłem walki o pokój i zjednoczenie Niemiec. Na wiecu przemawiał przewodniczący Komunistycznej Partii Niemiec Max Reimann.

Reimann wezwał ludność, aby podczas wyborów do Bundestagu głosowała na kandydatów, którzy domagają się utworzenia rządu zjednoczenia narodowego Niemiec.

Światowa Rada Pokoju rozpoczęła obrady

BUDAPESZT (PAP)

W dniu 15 czerwca rozpoczęły się w Budapeszcie obrady sesji Światowej Rady Pokoju.

W obradach sesji wzięli udział członkowie Światowej Rady Pokoju oraz zaproszeni przez Radę wybitni działacze ruchu w obronie pokoju z różnych krajów.

W imieniu narodu węgierskiego uczestników sesji powitał minister szkolnictwa wyższego Węgierskiej Republiki Ludowej Tibor Erdei — Gruz.

Obrady zajął członek Światowej Rady Pokoju Emmanuel d'Astier de la Vigerie.

Następnie przemawiała Isabelle Blume (Belgia), która uczciła pamięć zmarłego niedawno członka Światowej Rady Pokoju, wielkiego bojownika o pokój, Yves Farge.

Sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte w imieniu Biura Światowej Rady Pokoju przedstawił projekt porządku obrad sesji. Jean Laffitte zaproponował, aby wszystkie zasadnicze zagadnienia dotyczące obecnej sytuacji międzynarodowej zostały omówione w ramach pierwszego punktu porządku dziennego, sformułowanego w następujący sposób: „rozkłócenia i złągodzenie napięcia w sytuacji międzynarodowej”. W drugim punkcie porządku dziennego J. Laffitte zaproponował omówienie roli i składu Światowej Rady Pokoju.

Uczestnicy sesji zaaprobowali ten porządek dzienny.

Następnie wygłosił przemówienie członek Światowej Rady Pokoju Kuo-Mo-żo. Przemówienie jego poświęcone by-

ło sprawie rozejmu w Korei i pokojowego uregulowania problemów Dalekiego Wschodu.

Przedstawiciele

Indii, Czechosłowacji, Szwecji, Szwajcarii i Polski

wezmą udział w pracach komisji repatriacyjnej

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że Indie, Czechosłowacja, Szwecja, Szwajcaria i Polska odpowiedziały oficjalnie ministerstwu spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, wyrażając gotowość wzięcia udziału w pracach komisji repatriacyjnej państw neutralnych, która ma być utworzona w myśl porozumienia w sprawie repatriacji jeńców wojennych w Korei.

Akcja w obronie Rosenbergów

NOWY JORK (PAP)

Sąd najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił wniosek o odroczenie daty egzekucji małżonków Rosenbergów.

Obronca Rosenbergów, oświadczył, że wystosuje do Eisenhowera prośbę o ułaskawienie Rosenbergów.

W trosce o chłopów

Sklepy gminnych spółdzielni prowadzą już normalną sprzedaż kos, sierpów, babek, młotków, pierścieni, oseków do kos itp. artykułów. Zapotrzebowanie na te artykuły zostanie w pełni pokryte.

Na okres żniw, sklepy gminnych spółdzielni zaopatrzone zostaną w zwiększone ilości artykułów spożywczych, a przede wszystkim pieczywa, cukru, kaszy itp. Poza tym sklepy spółdzielcze czynne będą w godzinach najbardziej dogodnych dla rolników.

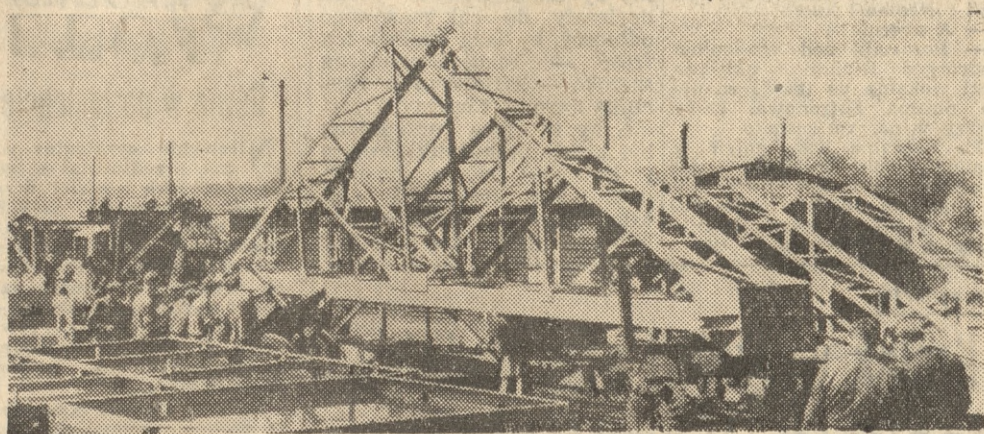
Aby umożliwić chłopom jak najsprawniejsze zaopatrzenie się w artykuły i omyślowe potrzebne do żniw i omyślowe, w okresie od 15 czerwca do 15 lipca br. organizowane będą specjalne targi powiatowe.

Rosną szeregi Włoskiej Partii Komunistycznej

Dziennik „Unita” donosi, że sukces partii komunistycznej, odniesiony w wyborach do parlamentu, spowodował znaczny napływ nowych członków do jej szeregów. W ostatnich dniach zgłosiło akces do Włoskiej Partii Komunistycznej 400 osób w Palermo, 215 w Neapolu i przeszło 10 w Ankonie.

W Rzymie w ciągu jednego tylko dnia 12 bm. do szeregów partii komunistycznej wstąpiło ponad 170 osób.

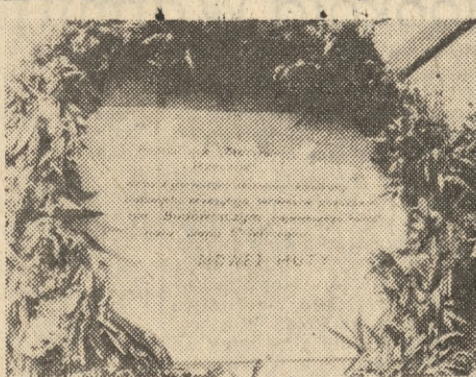
Dla Nowej Huty!



Jak już donosiliśmy — załoga Poznańskiej Stoczni Rzecznej wykonała przedterminowo pierwszą partię elementów konstrukcji dla kombinatu Nowa Huta.

Na naszych zdjęciach widzimy moment ładowania elementów przy pomocy dźwigu na samochodową przyczepę oraz tradycyjny wieńiec wraz z pozdrowieniami, który robotnicy przytwierdzili na jednej z wysyłanych części konstrukcji.

Fot. (2) K. Przychodzki



Solistka Filharmonii Moskiewskiej Tatiana Nikołajewa wystąpiła wczoraj w auli U. P.

W auli U. P. wystąpiła z recitalem znana pianistka radziecka Tatiana Nikołajewa — laureatka Nagrody Stalinowskiej i solistka Filharmonii Moskiewskiej.

Delegacja P. A. N. wyjechała do ZSRR

15 bm. na zaproszenie Akademii Nauk ZSRR, udała się do Związku Radzieckiego delegacja Polskiej Akademii Nauk.

W skład delegacji wchodzi: Prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Jan Dembowski, sekretarz naukowy Akademii — prof. dr Stefan Żółkowski, zastępca sekretarza naukowego Akademii — prof. dr Paweł Szulkin, sekretarz Wydziału II PAN — prof. dr Kazimierz Petrusiewicz, sekretarz Wydziału III PAN — prof. dr Michał Śmiałowski, dyrektor Instytutu Historii — prof. dr Tadeusz Manteuffel oraz członek Prezydium PAN — prof. dr Anatol Listowski.

Na recitalu wczorajszym usłyszeliśmy utwory Bacha, Beethovena, Chopina, Szostakowicza, Rachmaninowa i kompozycje własne pianistki.

Poniżej zamieszczamy interview przeprowadzony z T. Nikołajewą przez przedstawiciela naszego pisma.

Dnia 15 bm., w podróży artystycznej po Polsce, przybyła z Gdańska do Poznania wybitna kompozytorka i (Ciąg dalszy na str. 2)

Zbierze 10.000 kg metali nieżelaznych

Kierownik sklepu nr 13 MHD artykuły gospodarstwa domowego przy ul. Armii Czerwonej nr 31 — Bolesław Wiernicki nadesłał do Zw. Zaw. Pracowników Handlu pismo, w którym zobowiązuje się zakupić i odstawić do końca bieżącego roku na potrzeby budowlanej Nowej Huty 10.000 kg metali nieżelaznych.

Ob. Wiernicki wzywa do podobnego zobowiązania załogi wszystkich placówek handlu uspołecznionego trudniące się skupem złomu metali nieżelaznych w całej Polsce.

Nowoczesne kombajny z Kraju Rad pracować będą przy sprzecie tegorocznych zbóż

W całym kraju trwają przygotowania do kampanii żniwno-omłotowej

SZCZECIN (PAP)
Do sprzętu zbóż w tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej PGR-y woj. szczecińskiego użyją 75 kombajnów zbożowych, w tej liczbie 53 otrzymały w tym roku z dostaw ze Związku Radzieckiego.

Pozwoli to na zaopatrzenie w te nowoczesne, uniwersalne maszyny żniwne prawie wszystkich zespołów PGR woj. szczecińskiego. Niektóre zespoły PGR, posiadające du-

że powierzchnie uprawy zbóż, otrzymują nawet po kilka kombajnów. Np. zespół Stargard Łobeski posiada 4 kombajny, zespół Zelmowo — 3, Babinek — 2 kombajny.

Lokomotywy wąskotorowe produkujemy systemem potokowym

Kolejowe Zakłady Produkcyjne, które na początku br. rozpoczęły produkcję wąskotorowych lokomotyw o napędzie spalinowym, zastosowały ostatnio przy produkcji system

potokowy, co przyczyniło się do jej usprawnienia i przyspieszenia. Wszystkie części i urządzenia wąskotorowych lokomotyw spalinowych wykonywane są całkowicie w kraju.

Lokomotywy te oddają poważne usługi przede wszystkim przy transporcie materiałów na wielkich budowach, a także w przemyśle torfowym, w kamieniołomach itp. Członkowie zespołów pracujących przy produkcji lokomotyw zgłosili w krótkim czasie ponad 20 wniosków racjonalizatorskich, które przyczyniły się do przyspieszenia produkcji i polepszenia jej jakości.

Zespół pieśni i tańca Koreańskiej Armii Ludowej przybędzie do Poznania

Po wielkich sukcesach w Związku Radzieckim przybędzie w najbliższych dniach do Polski na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą 170-osobowy zespół pieśni i tańca Koreańskiej Armii Ludowej.

Zespół da szereg występów w Warszawie, Krakowie, Nowej Hucie, Stalino, Wrocławiu i Poznaniu.

Na program zespołu składają się pieśni i tańce narodu koreańskiego oraz pieśni radzieckie i krajów demokracji ludowej.

ZAGRANICĄ

Jak wynika z doniesień prasy brazylijskiej, Stany Zjednoczone postanowiły rozwinąć w terminie do dnia 1 lipca br. misję amerykańską do Brazylii, powołaną do realizacji tzw. czwartego punktu programu Trumana — tzn. zaniechać tzw. „pomocy” dla Brazylii.

Spółeczeństwo węgierskie obchodzi 250-lecie powstania chłopstwa, kierowanego przez Ferencza Rakoczego. W dniu 13 bm. odbyło się w Budapeszcie w związku z rocznicą uroczyste posiedzenie, w którym wzięli udział przywódcy Węgierskiej Partii Pracujących i rządu.

Agencja ADN donosi z Hamburga, że odbył się tam wielki wiec, który zgromadził około 25 tysięcy mieszkańców miasta oraz delegacje robotników — socjalistów i demokratów z krajów: Szwecji — Holandii i dolna Saksonia.

W dniu 14 bm. minęła 30 rocznica mordu, dokonanego przez klikę monarcho-faszystowską na wybitnym patriotę bułgarskim — kierowniku bułgarskiego ludowego Związku Chłopskiego — Aleksandrze Stambolijskim.

Dnia 13 bm. w teatrze ludowym odbyło się uroczyste zebrań mas pracujących Szwecji — poświęcone pamięci A. Stambolijskiego.

Dnia 13 bm. zakończył obrady zjazd historyków węgierskich. Na zjeździe wysłuchano i omówiono 10 referatów i koreferatów.

Jak donosi Agencja Nowych Chin, rząd Jozsify wzmacnia represje wobec Koreańczyków, zamieszkałych w Japonii, a odwołujących powrotem do Korei południowej.

Agencja ADN donosi: Premier Grotewohl przyjął w dniu 11 bm. nowowybrany zarząd partii liberalno-demokratycznej Niemiec (LDPD). Na przyjęciu obecni byli: przewodniczący LDPD — wicepremier dr Loth, sekretarz generalny partii — Teschner oraz inni członkowie zarządu.

DRUKARNIA: — Zakład Graficzny im M. Kasprzaka Poznań

K-4-10234

Przed podpisaniem rozejmu w Korei

PEKIN (PAP)
Agencja Nowych Chin donosi, że w Pammundżon trwał od kilku dni gorączkowy praca, co dowodzi, że podpisanie rozejmu, którego cały świat oczekuje od tak dawna, jest już bliskie.

W pawilonie, w którym odbywają się zazwyczaj posiedzenia plenarne delegacji obu stron prowadzących rokowania w sprawie rozejmu, oficerowie sztabowi pracują po kilka godzin dziennie nad mapami.

Siódmy kandydat na premiera Francji

PARYŻ (PAP)
Siódmy z kolei kandydat na premiera, któremu prezydent republiki Auriol zaproponował utworzenie rządu — André Marié — oświadczył, że udzieli ostatecznej odpowiedzi prezydentowi dopiero we wtorek po południu.

I Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Kultury

WARSZAWA (PAP)
W dniu 15 bm. zakończył w Warszawie dwudniowe obrady I Krajowy Zjazd Delegatów Zw. Zaw. Pracowników Kultury, który powstał z połączenia Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury ze Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Graficznego, Prasy i Wydawnictw. Poza licznie przybyłymi z całego kraju delegatami — w zjeździe biorą udział: minister kultury i sztuki W. Sokorski, wiceprzewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych P. Wojaś oraz sekretarze CRZZ Z. Kratko i I. Piwowarska.

Delegaci na zjazd podsumowali działalność połączonych związków w ub. okresie, uchwalili wytyczne dla przyszłej pracy związkowej, wybrali nowe władze Związku Zawodowego Pracowników Kultury i delegatów na III Kongres Związków Zawodowych.

Związek zawodowy musi przede wszystkim walczyć o to — powiedział m. in. m. Sokorski — aby każdy pracownik kultury stał się bojownikiem oświaty, bojowni-

Na osiedlu „C” W pierwszym dniu pracy na nowych normach brygada A. Dyli przekroczyła 150 proc.

Godzina 14-ta. Powoli robotnicy zatrudnieni przy budowie Osiedla „C” przy ulicy Chociszewskiej w Poznaniu składają narzędzia, kierując się w stronę szatni. Przy bloku nr 10 grupa murarzy o czymś żywo dyskutuje.

— A ja ci mówię, że nie masz racji — zwrócił się Andrzej Dyla do starego murarza trzymającego w ręku wagę wodną. Nowe normy są daleko dla nas korzystniejsze i szlachetniejsze od starych. Ot dla przykładu. Pracujesz w zawodzie murarskim już kilkadziesiąt lat, a taki po kurse, który dopiero co stawia pierwsze kroki na budowie też to samo zarobił co ty. Czy to było słuszne? Ja ze swoją brygadą wykonywałem na starych normach przeciętnie 250 proc. Dobrze szło jak żeśmy robili murarkę zasadniczą, ale przy robotach wyko-

ńcowych wiesz sam najlepiej jak było. Kto mógł to uchylił się od robót przy ściankach działowych. Dziś pierwszy raz robimy na nowych normach i właśnie przy ściankach działowych. Robota szła nam dużo lepiej. Nie obliczyłem jeszcze dokładnie, ale mogę ci w przybliżeniu powiedzieć, że brygada moja wykonała dzisiaj gdzieś około 150 proc. nowej normy dziennie.

Słusznie mówi — wtrącił Bolesław Podzerek — brygadziśta brygady transportowej. Chociażby u nas — dotychczas w transporcie obliczano według kubatury przewiezionego materiału. Wiozłeś bracie towar ciężki jak cholera, ale w metrażu to było tego nie wiele. Teraz oblicza się według tonażu. Jest to sprawiedliwsze. Wiedzę, że moja brygada podjęła zobowiązanie przedterminowego przejścia na nowe normy. Pracujemy już według nich od 5 dni i dotychczasowe wyniki wskazują, że również i te nowe normy znacznie przekroczymy.

Jeszcze długo rozmawiano o zagadnieniu nowych norm, którymi żyła dzisiaj cała załoga budowy Osiedla Robotniczego przy ul. Chociszewskiej. Wzajemnie dzielono się wrażeniami i doświadczeniami pierwszego dnia.

Dyskutujący rozeszli się. Podchodzący do Andrzeja Dyli — brygadziśty murarskiego.

— Co myślę o nowych normach? — mówi odpowiadając na stawione pytanie. Krótko powiem. Jestem przekonany, że właśnie poprzez nowe normy możliwa jest pełna realizacja socjalistycznej zasady podziału: „każdemu według pracy”. Każdy z nas dopiero teraz otrzyma wynagrodzenie w zależności od swych kwalifikacji i wydajności pracy. Nowe normy są bodźcem do podniesienia kwalifikacji zawodowych, do podniesienia wydajności pracy. Myślę w naszej brygadzie obliczyć sobie, że pracując na nowych normach miesięczny plan wykonamy w 120 procentach. To napawa nas dumą i zarazem cieszy nas.

Spisek anty rządowy w Argentynie

NOWY JORK (PAP)
Prasa donosi o wykryciu w Argentynie szeroko rozgałęzionej organizacji terrorystycznej, która była zaopatrywana i kierowana przez zagranicę. Organizacja ta działała w kraju od kilku lat, a celem jej było obalenie obecnego rządu.

Krótkie FALLO

Rewia w parlamencie

Niezwykłe oryginalne widowisko przedstawiały w jednym z ostatnich niedziel „przbytek demokracji zachodniej — niemieckiej” w Bonn. Mowa oczywiście o adonaurowskim parlamencie. Otóż na ławach i trybunach sali obrad zasiada publiczność — ciekawa zobaczenia rewii mody męskiej oraz modeli spacerujących na podium przedziwnych.

Na ogół nie jest tajemnicą, że posłowie bonnskigo Bundestagu są marionetkami w rękach amerykańskiego Departamentu Stanu i powiązanej z nim finansjery Wall Street. Zgodnie więc wstąpiła, chórem głoszą, głośno przemawiają i czynią wszystko tak, jak mocodawcy im zagrają. Dlatego, uważając swój „najemny” stosunek za rzecz całkiem naturalną, nie widzą również nic złego w tym, aby sale parlamentarne płatnie odnajmować w celach handlowych.

Różnica przecież żadna. Zarówno bowiem w jednym, jak i w drugim wypadku występują w Bundestagu tylko... manekiny.

MAK

Aby zapewnić sprawny obsługę tych nowoczesnych maszyn, PGR-y szkół intensywnie kombajnistów i pomocników kombajnistów. W okręgu PGR Szczecin-Północ przeszkolono np. po dwóch kombajnistów na każdą maszynę.

OLSZTYN (PAP)

Podjęli inicjatywę załogi POM-Bytów w woj. koszalińskim, załoga przodująca w woj. olsztyńskim POM-u w Reszlu postanowiła wystawić listy gwarancyjne na wszystkie wyremontowane maszyny.

W czasie zebrania załogi, na którym omawiano sprawę podniesienia jakości remontów, wystąpił brygadziśta Piotr Łuksza: „Od tego jak wyremontujemy maszyny — powiedział on — zależy będzie w dużym stopniu sprawne przeprowadzenie kampanii żniwno-omłotowej. Moja brygada postanowiła wyremontować 38 sнопowięzatek i 17 młocarni tak, aby pracowały one bez awarii przez cały okres żniw i omłotów. Na wszystkie maszyny, które oddamy do użytku, wystawiamy listy gwarancyjne”.

Ogólny zachwyt budzą radzieccy marynarze w Anglii

LONDYN (PAP)

Do portu wojennego w Portsmouth przybył kążownik radziecki „Swierdłow”, który weźmie udział w defiladzie okrętów wojennych, zorganizowanej z okazji niedawnej koronacji królowej Elżbiety II.

Dzienniki angielskie stwierdzają, że zdumiewające wyszkolenie i wspaniała dyscyplina marynarzy radzieckich wywołuje ogólny zachwyt, zwłaszcza wśród oficerów angielskiej marynarki wojennej i załóg innych zagranicznych okrętów wojennych. Dzienniki podkreślają, że mistrzostwo, z jakim kążownik radziecki w rekordowo krótkim czasie stanął na kotwicy po przybyciu na redę w zatoce Spithead w ścisłe wyznaczonym mu miejscu, nie korzystając przy tym z pomocy angielskich pilotów, wywołało powszechne zdumienie. Wg obowiązujących w angielskiej marynarce wojennej norm, dla ustawienia na kotwicy kążownika typu „Swierdłow” przewiduje się 1 godzinę i 20 minut. Kążownik radziecki stanął na kotwicy w ciągu 12 minut. Dzienniki zamierzają, że niektóre okręty wojenne przy ustawianiu się na kotwicy na redzie w Spithead traciły na to nieraz kilka godzin, mimo korzystania z pomocy pilotów.

Grupy marynarzy radzieckich, zwiedzających stolicę Anglii, są otaczane przez tłumy.

Trwają prace przy pogłębianiu toru wodnego

Trwają prace przy pogłębianiu toru wodnego Szczecin — Świnoujście. Wydobytą przy tych pracach i używaną jest do użyzniania gleby m. in. w okolicy Karsinborza, w pow. wolińskim. Za kilka lat będą tu żyzne ziemie, które pozwolą z dotychczasowych nieużytków i torfowisk zbierać wysokie plony.

Przy pogłębianiu toru wodnego pracują największe polskie pogłębiarki — „Inż. Wende” oraz „Nowa draga”. Obie te jednostki mają szczególnie w bieżącym roku poważne osiągnięcia.

my ludności, która na wszelki sposób manifestuje swe przyjaźne, serdeczne uczucia. Mieszkańcy stolicy Anglii zaspokajają marynarzy radzieckich pytaniami na temat życia w ZSRR.

Rozmowa z solistką Filharmonii Moskiewskiej Tatiana Nikołajewa

(Dokończenie ze str. 1)

Pianistka radziecka — Tatiana Nikołajewa — solistka Filharmonii Moskiewskiej i członek Związku Radzieckich Kompozytorów. Pomimo swego młodego wieku (29 lat), Nikołajewa może się poszczycić niepospolitymi sukcesami.

W rozmowie z przedstawicielem naszego pisma Tatiana Nikołajewa prosiła przede wszystkim przekazać światu muzycznemu Poznania i Czytelnikom serdeczne pozdrowienia.

W Poznaniu jest po raz pierwszy, a przypuszczam, że nie ostatni. Grę na fortepianie rozpoczęła w piątym roku życia. Jest wychowanką Moskiewskiego Konserwatorium. Na wydziale fortepianowym studiowała u prof. Goldenweizera, a prof. Gołubiew uczył ją zasad kompozycji. W 1950 r. zdobyła Stalinowską premię I stopnia za koncertowo - wykonawczą działalność i za utwór: Koncert na fortepian z orkiestrą. Jako pianistka zdobyła pierwszą nagrodę na konkursie w Moskwie w 1945 r. za najlepsze wykonanie utworów Skriabina. W 1947 r. z I Festiwalu Młodzieżowego w Pradze wraca do kraju jako laureatka II nagrody, a w 1950 r. na Międzynarodowym Konkursie im. Bacha w Lipsku ku uczczeniu 200-lecia śmierci wielkiego muzyka, zdobyła I nagrodę. Odbiła liczne podróże artystyczne. Widza ją: Czechosłowacja, Polska, Rumunia, Austria, Finlandia, Szwecja, Norwegia i ostatnio w bieżącym roku Islandia. Niezależnie od wyjazdów za granicę — koncertuje często w miastach ZSRR. Na zapytanie, czy ma ulubionego kompozytora, oświadcza:

— Właściwie w każdym odnajduję jakieś cenne wartości. W czasie roku Chopina jeździłam po miastach ZSRR z jego

sonatami i balladami. Byłam w krajach nadbałtyckich i na Syberii oraz na południu naszego Związku Radzieckiego. Tworzę przeważnie na fortepianie. Są to 24 etudy fortepianowe, kwintet fortepianowy, daleki kantata — „Pieśń o szczęściu” na chór do tekstu leningradzkiego poety — Czurkina z okazji 70-lecia urodzin Stalina, sonata na skrzypce i fortepian i inne.

— A obecnie?
— Pozostaje pod wrażeniem podróży do Islandii i układam cykl wokalny do tekstu znanego pisarza Sofronowa, który jeździł w naszym zespole.

Po Poznaniu będę gościem w Stalino, w Krakowie, Łodzi i oczywiście w Warszawie, która zdumiała mnie, po moim pobycie w 1947 r., rozmachem i pięknem budownictwa. (th)

Ze sportu

Królak wygrał II etap wyścigu dookoła Warmii i Mazur

Rozegrany 15 bm. II etap wyścigu kolarskiego dookoła Warmii i Mazur prowadził z Olsztyna do Dziadowa (156 km).

Serdecznie żegnali 98 kolarzy mieszkańcy Olsztyna.

Na ulice Dziadowa wpadają równocześnie Królak i Gabrych. Na mecie wita ich entuzjastycznie tysiące mieszkańców miasta. Królak i Gabrych mijają mecie tuż obok siebie. Komisja sędziowska przyznaje zwycięstwo Królakowi o pół kola. W niecałą minutę później przybywa na mecie Dąbkowski, a w parę sekund po nim — Wójcik.

Wyniki II etapu: 1) Królak (CWKS I) — 4:34,24, 2) Gabrych

(Włóknarz) — 4:34,24, 3) Dąbkowski (CWKS I) — 4:35,32, 4) Wójcik (CWKS I) — 4:35,46, 5) Łasak (Gwardia I) — 4:37,42, 6) Waliszewski (CWKS I), 7) Kłabiński (Gwardia I), 8) Wieckowski (CWKS I), 9) Pijanowski (Włóknarz), 10) Liszkiewicz (Gwardia I), 11) Hadasik (Unia), 12) Wrzesiński (Kolejarz).

Drużynowo II etap wygrał CWKS I w czasie 13:45,46 — przed Gwardią I.

Po dwu etapach w konkurencji indywidualnej prowadzi Królak, który ma około 2 minuty przewagi nad Wójcikiem. Trzeci jest Dąbkowski. Drużynowo pod dwu etapach prowadzi CWKS I przed Gwardią.

Załoga ZISPO

utrwali i rozwinie osiągnięcia Konferencji Partyjno - Technicznej

Wczoraj pisaliśmy już o wielkim dniu Zakładów Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina — o przebiegu Konferencji Partyjno-Technicznej.

Referat zasadniczy wygłosił naczelny inżynier Zakładów mgr Drabik.

Na zakończenie referatu stwierdził on:

„My załoga kombinatu, noszącego imię Wielkiego Stałina, jesteśmy dumni z wkładu, jaki wnosimy w dzieło realizacji planu 6-letniego, dzieło budowy podstaw socjalizmu — na naszym kluczowym dla uprzemysłowienia kraju odcinku budowy maszyn.

„Będziemy sięgać po nowe sukcesy — w walce o najwyższy cel i dobro klasy robotniczej — o cel naszego życia, o pokój i socjalizm!”

Przewodniczący ogłasza przerwę, w czasie której zebrani zapisują się do dyskusji. Wybuchł gwar rozmów. Wymieniają swe doświadczenia stoczniozawców z poznajskim metalowcem, omawiają jakąś sprawę robotniczą.

Na mównicy stają dyskutanci

Interesująca dyskusja konferencyjna była podsumowaniem obfitego, kilkumiesięcznego dorobku walki o podniesienie organizacji i dyscypliny pracy, o postęp techniczny, lepszą jakość produkcji, obniżenie kosztów własnych Zakładów, oszczędność materiałów, urządzeń i energii. Równocześnie w toku dyskusji podkreślano, że konferencja podsumowująca dotychczasowe osiągnięcia jest jednocześnie zapoczątkowaniem jeszcze bardziej wzmożonego wysiłku załogi ZISPO dla jak najszybszego zrealizowania wspaniałych perspektyw rozwojowych programu Frontu Narodowego i zapewnienia lepszego jutra człowiekowi pracy.

Bez przestoju i awarii

Duma brzmiała w głosie pierwszego dyskutanta inż. Szczerbickiego, gdy podsumował wyniki osiągnięte przez Oddział ZWM w toku przygotowań do konferencji. Są one niemałe.

„Przedterminowe wykonanie planu półrocznego przy zmniejszeniu stanu zatrudnienia; zaoszczędzenie 16 milionów złotych w okresie od stycznia do maja br.; 4 miliony złotych oszczędności w stosunku rocznym dzięki rozwiązaniu problemów produkcyjnych; prace przy realizacji 40 dalszych problemów i setkach wniosków racjonalizatorskich — oto tylko niektóre korzyści, wynikające z realizacji zadań postawionych załozce przed konferencją.

Słowa mówcy zgłaszają oklaski. W ten sposób zebrani nagradzają meldunek inżyniera, w którym donosi, że na terenie ZWM robotnicy pracują już od kilku miesięcy bez przestoju i awarii, co przyczyniło się do zapewnienia rytmiczności produkcji.

Nowa Huta pozdrawia dzielną załogę ZISPO

... NA WSTĘPIE CHCIAŁBYM PRZEKAZAĆ WAM POZDROWIENIA I ŻYCZENIA OWOCNYCH OBRAD OD BUDOWNICZYCH NAJWIĘKSZEGO GIGANTA METALURGICZNEGO.

Tak rozpoczął przemówienie przedstawiciel delegacji z Nowej Huty, delegacji którą wraz z reprezentantami załóg największych zakładów zaproszono na konferencję, aby zapoznać się z osiągnięciami Zakładów im. Stalina, a z drugiej strony zaznajomić poznajskich robotników z metodami, które pomogły budowniczym Nowej Huty w usprawnieniu produkcji.

Wielu z delegatów notuje omawiane doświadczenia, by przekazać je po powrocie swoim zakładom.

Wiktor Saj dzieli się doświadczeniami

Na trybunie Wiktor Saj — młody monter Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach. Oklaski powitalne umożliwiają mu przez dłuższą chwilę zabranie głosu.

ZISPO z delegatem Nowej Huty. Spora grupa robotników otacza Wiktora Saja, dyskutując z nim o przebiegu od niego metodzie pracy.

Inni oglądają, umieszczone w kątach sali, ciekawe eksponaty. Widzimy tu m. in. pneumatyczny sprawdzian do dokonywania pomiarów, pomysły mgr. inż. Jelonka, inż. Gibasiewicza i technika Milera — jeden z wynalazków, dokonanych w okresie przygotowań do Konferencji.

Obok, na stole — leżą grube, wypełnione rysunkami technicznymi i dokumentacją, tekturowe teczki. Jest ich 21 — a zawierają plan pracy — rozwiązanie problemów, postawionych sobie przez załogę w okresie przed Konferencją.

Wiktor Saj mówi z radością o olbrzymich korzyściach, jakie przynosi gospodarce narodowej walka o zlikwidowanie braków w produkcji. Zapoznaje zebranych z osiągnięciami, jakie uzyskano na tym polu w jego zakładzie.

„U nas — w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach — mówi m. in. Saj — w walce z brakami bierze już udział około 1500 robotników, co przyczyniło się do kolosalnej poprawy jakości produkcji. Osiągnięcia są więc duże, ale na tym nie poprzestaniemy. W trosce o dalsze zmniejszenie braków, w Fabryce naszej co 10 dni odbywają się zebrania pracowników, podczas których informuje się załogę o niedociągnięciach w produkcji, a równocześnie wymienia najlepsze doświadczenia.

Z kolei staje na trybunie młody energiczny zastępca Feliks Madaliński. Czyta on słowa meldunku, w którym załoga W-3 donosi o swych osiągnięciach produkcyjnych.

„Osiągnięcia te zwiększamy w przyszłości — mówi słowa meldunku. Wynika z nich, że załoga W-3 zrozumiała, że konferencja jest tylko początkiem walki o zwiększenie osiągnięć w produkcji.

Na odcinku narzędzi wiele jest do zrobienia

W toku dalszej dyskusji okazuje się, że osiągnięcia w ZISPO mogą być znacznie większe, zwłaszcza w racjonalniejszym zużyciu narzędzi. To inż. Bernatowicz z W-6 w przemówieniu swoim wykazuje, że właśnie na tym odcinku można zaoszczędzić w ZISPO miliony, a może nawet dziesiątki milionów złotych w ciągu roku.

Słowa jego budzą duże zainteresowanie wśród uczestników konferencji.

Jak wynika z przemówień dalszych dyskutantów, wiele wybitnych osiągnięć uzyskano w ZISPO dzięki ofiarnej pracy kobiet.

Zgłaszają one coraz liczniej pomysły racjonalizatorskie, stają się coraz częściej racjonalizatorkami i przodownikami pracy. Dobrze wywiązuje się m. in. ze swej pracy w Oddziale W-3 w malarni, gdzie stanowią połowę obsady i jako pierwsze podjęły apel Saja. W zamian za swą rzetelną pracę zyskują coraz większe uznanie załogi. Świadczą o tym i burzliwe oklaski, którymi zebrani powitali wstępującą na trybunę znaną przodownicę pracy — Cecylię Nowak.

Nie szcędźcie sił w służbie narodu i Ojczyzny

Długa jest lista osiągnięć, które uzyskali w ostatnich miesiącach robotnicy ZISPO.

Bezawaryjna praca od miesiąca kwietnia na Oddziale W-9; cenne pomysły na Oddziale W-8, z których np. jeden sześciokrotnie przyspieszył produkcję; 700 wnio-

sków na W-4, w tym 300 złożonych przez członków Partii.

Wszystkie te osiągnięcia świadczą, że robotnicy czują się w coraz większym stopniu współgospodarzami swych Zakładów i w coraz to większej mierze dbają o rozwój produkcji, zdając sobie sprawę, że wzmacniają przez to siły Ojczyzny.

Ten stosunek do pracy załogi podkreśla w przemówieniu, wityany długo oklaskami, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Leon Stasiak.

„Osiągnięcia te — padają słowa Leona Stasiaka — są wyrazem patriotyzmu załogi ZISPO, która nie szczędzi sił w służbie narodu i Ojczyzny, ofiarne walczą o wzrost produkcji, jej usprawnienie i potanie, aby dostarczyć krajowi jeszcze więcej parowozów i wagonów. Osiągnięcia te stały się możliwe, ponieważ zarówno klasa robotnicza jak też inteligencja techniczna rozumieją, że fabryka stała się własnością narodu, a ustroj nasz — ustrojem sprawiedliwym społecznym.

Mówiąc o sukcesach załogi ZISPO I sekretarz KW PZPR podkreśla, że osiągnięto je dzięki łączeniu pracy politycznej z gospodarczą, ścisłemu związaniu robotników z inteligencją techniczną, dzięki zacieśnieniu więzi między Partią i bezpartyjnymi oraz dzięki temu, że na czele walki stała organizacja partyjna, która mobilizowała załogę do wzmożenia wysiłków w walce o plan.

Dotychczasowe sukcesy — kończy przemówienie Leon Stasiak — powinny zachęcić robotników ZISPO do zlikwidowania istniejących jeszcze braków, rozszerzenia osiągnięć uzyskanych w okresie przygotowań do konferencji, wyciągnięcia ukrytych rezerw, rozwijania entuzjazmu pracy, tak aby Zakłady im. Stalina mogły przodować w walce o umocnienie sił Ojczyzny.

Słowa te wywołują entuzjazm na sali. Zrywa się burza oklasków na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego Bolesława Bierut.

Świadomość polityczna i wiedza zawodowa — kluczem do sukcesów

Gorąco witają zebrani oklaskami ministra przemysłu maszynowego Tokarskiego. W przemówieniu podkreśla on m. in., że konferencja dokonała nie tylko podsumowania osiągnięć, ale również — w oparciu o dotychczasowy dorobek nakreśliła konkretne zadania dalszej pracy w walce o pełne wykorzystanie rezerw produkcyjnych. W ZISPO istnieją jeszcze duże możliwości w tym kierunku. Notuje się tu bowiem stosunkowo niski wzrost produkcji w porównaniu do przeciętnej w przemyśle metalowym.

Innym niedociągnięciem ZISPO — wskazanym przez mówcę — jest zastosowanie noża Kolesowa jedynie na 27 placówkach produkcyjnych, zamiast na co najmniej 500—600, chociaż — jak wykazały doświadczenia — stosowanie noża Kolesowa podnosi dwu, a nawet trzykrotnie produkcję i może przyczynić się do znacznego zwiększenia wydajności.

Niedociągnięcia te trzeba usunąć w jak najkrótszym czasie — mówi minister Tokarski. Droga do tego szybsze wprowadzenie uporządkowanych norm, rozwój postępu technicznego na drodze nowoczesnej technologii produkcji, podniesienie świadomości człowieka i jego wiedzy zawodowej, mechanizacja i rozwój techniki, rozwijanie twórczej samokrytyki.

W tej myśli — kończy swe przemówienie minister — pozwólcie, że w waszym imieniu zamelduję kierownictwu Partii i Rządowi oraz Tow. Bierutowi, że postawione przed wami zadania nie tylko wykonacie, ale przekroczycie.

Zebrani wstają z miejsc i przez dłuższą chwilę skandują Bie-rut! Bie-rut!

Przemawiający następnie dyrektor naczelny Zakładów — Siwiński zapoznał uczestników Konferencji z przedsięwzięciami, które kierownictwo poczyni w najbliższym czasie dla osiągnięcia zwiększenia produkcji. Podkreślił on, że w trosce o zwiększenie produkcji załogi niektórych oddziałów przystąpią już w tych dniach do pracy na nowych normach i wzmożą wysiłki dla wykonania planu asortymentowego i jakościowego.

Jeszcze szerzej rozwinąć pracę ideologiczną

Na trybunie przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR — Łapot. Wytyczając zadania na przyszłość wskazuje on, że w toku dalszej pracy organizacje partyjne winny zwrócić szczególną uwagę na takie momenty, jak: podnoszenie poziomu ideologicznego załogi i aktywności mas, zachowanie czujności rewolucyjnej i demaskowanie wrogów, rozwijanie krytyki i samokrytyki, opieka nad pracą kobiet i młodzieży, szersze uświadamianie pracowników i podnoszenie aktywności członków Partii.

Załoga ZISPO ma szanse osiągnięcia jeszcze większych sukcesów. Sukcesów tych życzy wam Partia i Rząd.

Owocne wyniki dyskusji wykazały, że niedzielną konferencja partyjno - techniczna zapoczątkowuje nowy etap walki o pogłębienie dotychczasowych rezultatów i usunięcie dotychczasowych braków pracy w ZISPO. Podkreślił to w podsumowaniu końcowym sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR — Nowakowski.

Należy podnieść wydajność pracy, bić się o obniżkę kosztów własnych produkcji, dyscyplinę pracy, rytmiczność wykonywania planów — mówi sekretarz KZ Nowakowski.

Pogłębiamy wiedzę rolniczą

Jeszcze w sprawie poplonów

Uprawy ziemi pod poplony rozpoczynamy od podorywki ścierniska. Podorywka wraz z bronowaniem powinna nastąpić natychmiast po skoszeniu zboża. Przez to zachowujemy zapas wilgoci z opadów letnich (która jest konieczna do wzięcia poplonów i dalszego ich rozwoju), niszczymy kiełkujące chwasty, ułatwiamy rozkład ścierniska na próchnicę.

Wielu rolników zbyt powierzchownie wykonuje uprawę roli pod wysiew poplonów, zwłaszcza w latach suchych i na glebach żwiłszych. Pamiętajcie, że szybkie i należyte przygotowanie roli do siewu, bez specjalnego przesuszania jej, decyduje o wczesnym i równym wschodach poplonu.

Na lekkich, nie zachwaszczonych glebach możemy w celu przyspieszenia pracy przy wysiewie płytko korzeniących się roślin użyć w miejsce pluga — kultywatora, którym uprawiamy pole wszędzie i w każdym czasie. Kultywator zakłada się wówczas szerokie „gęsie” stópki. O ile chodzi o zdecydowanie: plug czy kultywator — to obowiązuje następująca zasada: przy wysiewie roślin poplonowych głęboko się korzeniących, gruboziarnistych (lubin, bobik, a także rzepak oraz inne strączkowe) — przygotowujemy pole plugiem, orząc je na głębokość do 24 cm. Następnie walujemy pole wałem Cambella, a gdy go nie mamy, wykonujemy siew i dopiero potem walujemy pole zwykłym wałem pierścieniowym.

Pod zasiew zaś nasion drobnoziarnistych lub płytko się korzeniących (np. inkarnatka, rzepa, ścierniskowa, gorczyca, sara-delę) możemy w miejsce pluga posługiwać się kultywatozem na krzyż względnie dwu lub trzysiekowym wykonanym orkę płytką (podorywka na około 10 cm).

Niemniej ważna sprawa jest zagadnienie nawożenia mi-

Należy utrwalić kierowniczą rolę grup partyjnych na placówkach produkcyjnych, pogłębienie współpracy inteligencji technicznej z załogą, zwrócić uwagę na kontrolę wykonania uchwali, udoskonalenie dotych-

czasowe metody pracy. Trzeba — mówił wśród oklasków — okazać się godnym miana stalinowców. Pokażemy, że drogie są dla nas wskazania naszego ukochanego Wodza Bolesława Bieruta.

Takie są zadania na przyszłość

NA TRYBUNIE INŻ. HALAREWICZ — ZASTĘPCA POSŁA NA SEJM PRL, ODCZYTUJE TEKST UCHWAŁY, W KTÓREJ KONFERENCJA PARTYJNO-TECHNICZNA W TROSCE O ROZWINIĘCIE DOTYCHCZASOWYCH OSIĄGNIĘĆ POSTANAWIA M. IN.:

„zabezpieczyć pełne wykonanie planu technicznego, inwestycyjnego i remontów na rok 1953, a w szczególności zwrócić uwagę na uruchomienie nowych obiektów i pozycji inwestycyjnych planu technicznego;

„zabezpieczyć pełne wykonanie planu szkolenia zawodowego oraz planów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy;

„kontynuować prace na odcinku planowania wykonawczego i rozrachunku gospodarczego;

„usunąć wąskie gardła na odcinku obróbki mechanicznej na W-2 i W-4 przez wprowadzenie usprawnień organizacyjnych - technicznych, nowych metod pracy, racjonalizacji, współzawodnictwa i szkolenia;

„wykonać w pełni zadania na odcinku prototypów i skrócić cykl produkcyjny w asortymentach głównych;

„kontynuować zamierzenia organizacyjno - techniczne mające na celu poprawę gospodarki narzędziowej; „prowadzić oszczędności materiałowe drogą dalszej rewizji norm materiałowych oraz wprowadzenia materiałów zastępczych;

„rozpowszechnić w całym zakładzie współzawodnictwo pracy, a m. in. także współzawodnictwo podjęte na apel Saja „ja nie wypuszę braku” dla dalszej obniżki braków i poprawy jakości produkcji;

„kontynuować pracę na odcinku ruchu racjonalizatorskiego;

„zabezpieczyć wykonanie planu obniżki kosztów o 9,7 proc. w stosunku do roku 1952;

„zrealizować rozpracowane przez konferencję problemy techniczne;

„zabezpieczyć realizację projektów racjonalizatorskich zgłoszonych w ramach przygotowań do konferencji do dnia 31. 12. 1953 w całości, przy czym zapewnić etapową realizację w terminie do 21. 7. do liczby 2500 i w dalszym ciągu po 250 projektów miesięcznie.

Konferencja partyjno - techniczna w ZISPO — głosi w zakończeniu uchwała — wzywa całą załogę Zakładów do wzmożenia swego patriotycznego wkładu w wykonanie planu 6-letniego.

Wzmocniając więź robotników, inżynierów, techników i pracowników umysłowych — zwiększając czujność i podnosząc swój poziom zawodowy, jeszcze bardziej zwracając szeregów wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — pod sztandarem Wielkiego Stałina — załoga Zakładów Przemysłu Metalowego w Poznaniu pójdzie naprzód po drodze, którą wskazuje nam Nauczyciel i Przywódca narodu polskiego — Towarzysz Bolesław Bierut.

rozsadzamy kapustę pastewną lub sadzimy ziemniaki. Wykę można paść w stanie zielonym lub wysuszyć na siano. Zielonka mieszaniki poznańskiej zawiera 2 proc. białka strawnego, a na jedną jednostkę karmową potrzeba jej 9 kg. Siano mieszaniki poznańskiej zawiera 7 procent białka strawnego, a na jedną jednostkę trzeba 2,2 kg. Krowom mlecznym na dzień i sztukę dajemy do 50 kg.

Przed złożeniem do zbiornika zielonkę poplonową o długich łodygach należy pociąć na 10 cm kawałki. Do cięcia zielonki użyć możemy sieczkarni, z której uprzednio odejmujemy 1 nóż, wzgl. tniemy zaostrzonymi łopatkami. Materiał kwaszonkowy winien być czysty, wolny od zanieczyszczeń ziemią lub piaskiem, nie może być nadgniły (zielonkę przed złożeniem do zbiornika przetrząsnąć na tzw. rafie). Po nasypaniu do zbiornika 30 cm warstwy pociętej, zielonki skrapiamy mlekiem chudym lub melasą rozcieńczoną z wodą w stosunku 1:3. Dodatek melasy wzgl. mleka chudego jest konieczny przy roślinach motylkowych. Każda warstwa złożonej i pociętej zielonki winna być dobrze ubita, a to w celu ułatwienia rozmnożenia bakterii kwasu mlekowego. Gdy zbiornik jest cały zapelniony, dostawiamy nadstawkę i do jej połowy w dalszym ciągu ubijamy paszę zieloną. Następnie dajemy 20 cm warstwy sieczki, względnie zakrywamy workami albo specjalną szczelną pokrywą, którą obciążamy głazami. Powszechnie po ułożeniu warstwy sieczki, daje się jako pokrywkę 50 cm warstwy gliny. Kwaszonkę o-trzymujemy po 2—3 tygodniach od złożenia jej do zbiornika.

mgr inż. K. Jankiewicz

Kłopot Jana Kuźniarka

Coś niedobrego dzieje się ostatnio z Janem Kuźniarkiem. Stracił apetyt i schudł, stał się opryskliwy jak czołowiek, choroba draży niewidoczna choroba. W chałupie trudno z nim nieraz wytrzymać. Zaniepokojona Kuźniarkowa zapytała go, czy nie jest chory. Nie — nie jest. Cały organizm działa ni czym wyregulowany zegarek, ale jak tak dalej będzie diabli wezmą wątrobę. Chwilowo żółć go zalewa. Czuję po prostu jej gorzyc w ustach i żołądku.

Kuźniarek martwi się. Zaden chyba przewodniczący Rolniczej Spółdzielni Wytórczej w powiecie wagro-wickim nie ma tyle trosk co on tu, w Przysiecu. A prze-cież pali się do tej roboty, czuł się zaszczycony, gdy 20 września ubiegłego roku na organizacyjnym zebraniu gło-sy wszystkich spółdzielców padły na niego. Kuźniarek podziękował za zaufanie, przewodnictwo przyjął i wy-głosił do zebranych krótkie przemówienie — rodzaj ex-posed, jak to się nazywa w po-lityce.

— Dobrze — powiedział — zgadzam się na kierowanie pracą w spółdzielni, ale pamie-tajcie chłopcy o jednym: skon-czyło się babrzenie na ciasnych podwórkach. Zdecydowaliśmy się pracować razem, by coraz lepiej urządzić życie naszej gro-mady i by podnosić ją gospo-darczo i kulturalnie. Będzie nam w początkach ciężko, bo na wspólne wnosimy niewiele. Ile tego jest? — Kuźniarek zaczął wyliczać: 316 ha gruntów, 27 koni, 1 krowa, 5 sztuk mło-dzieży, 2 owce, 4 macioriki, 3 prosiaki, trochę ziarna i paszy, nieco sprzętu i co najważniej-sze — 34 pary mocznych rak. Ale pracować przecież potrafi-my i jeżeli tylko zabierzemy się z miejsca ostro do roboty, to za rok lub dwa lata będzie-my mieli nowe i obszerne po-mieszczenia gospodarcze, a w nich kilkadziesiąt krów i kilka-set świń, będziemy zbierać z pól jeszcze raz tyle ziarna, co indywidualni i pozbedziemy się najgorszych trudności.

Mówił jeszcze o innych sprawach, a proste i szczerze

Książki, które pomagają matce w wychowaniu dziecka

Coraz więcej ukazuje się na półkach księgarskich popularnych broszurek z zakresu medycyny. Dopomagały one matkom w wychowaniu niemowląt i dzieci w wieku przed-szkolnym.

Dr Tadeusz Baradin — „Wady słuchu i mowy są uleczalne” (2.10 zł). Autor zapoznaje rodziców i wychowawców z przyczy-nami i mechanizmem powsta-wania niektórych, najczęściej występujących u dzieci zaburze-ni mowy i słuchu, zwracając szcze-gólną uwagę na zapobieganie im.

Dr N. G. Damie w broszurce „O urazowości wśród dzieci i sposobach jej zwalczania” (1.80 zł), podaje wszelkie odmiany ura-zowości (urazy uliczne, urazo-wość sportowa i związana z wa-runkami bytowania).

Niektórzy rodzice z uprzedze-niem podchodzą do BCG, twier-dząc błędnie, że po szczepieniu BCG dziecko zarazi się i zapad-nie na gruźlicę. To mylna po-jęcie zwalcza dr J. Zajackowska w „BCG chronią dziecko przed gruźlicą” (1.20 zł). Dr T. Skalmowski zajmuje się rów-nież tą chorobą w broszurce „Gruźlica u dzieci” (3.75 zł), gdzie pisze o samym zakażeniu, zakażeniu i sposobach chronie-nia dzieci przed gruźlicą, oraz o jej leczeniu.

Wiemy, że krzywica atakuje przeważnie niemowlęta, mające mało pożywienia wzbogaconego w witaminę „D”. Krzywica występuje również w wieku szkol-nym. Na czym ona polega, jak jej zapobiegać i jak ją leczyć, dowiemy się z broszury dr. I. Steckiowej-Krzeskiej „Krzy-wica” (1.00 zł).

E. Moszkiewicz, J. Poltewa, I. Cimblar „Pielegnacja i karmi-enie dziecka” (2.70 zł) mówią o codziennej toalecie, kąpiel-i, ubieraniu, spacerze, karmieniu i odżywianiu dzieci od 1 do 3 lat, i wskazują na ważną rolę, jaką odgrywają witaminy w ży-ciu dziecka.

Dr Vaclav Kredba porusza „Wczesne rozpoznawanie choro-by Heine-Medina” (3.50 zł), wska-zując na jej przebieg, postacie oraz rozpoznawanie różnicowe porażenia dziecięcego. Prof. dr Fr. Groer pisze o tym — „Jak zapobiegać chorobie Heine-Medina” (0.50 zł).

Wszystkie broszury (Wydawn.

słowa zdawały się trafiać wszystkim do przekonania. Ten i ów coś tam jeszcze do dał, o coś zapytał i było już pod koniec zebrania, gdy z kąta dobiegł głos:

— A działki przyzagrodo-we będą?

— Pewnie, że będą. Roz-dzieliny je wszystkim — zgo-dnie ze statutem.

Nie wiedział wówczas Kuź-niarek, że właśnie te działki staną się dla niego najwięk-szym utrapieniem. Wyznacho-no je każdemu, nawet eme-rytalnym i tym, którzy nie wnieśli żadnego wkładu zie-mi. Od 40 do 50 arów, spraw-iędliwie, zgodnie ze statu-tem.

Działka — wiadomo — każ-de-mu potrzebna, bo przecież trzy-mać na niej można jedną lub dwie krowy i tyle owiec, świń i drobiu, ile da się wyżywić. Za-wsze to duża pomoc dla rodzin spółdzielczych, póki zespół nie okrzepnie, a i coś niecoś pań-stwu można odstawić: mleko, żywiec, jajka i drób. Byłoby tylko działka nie zmieniła się w karłowate gospodarstwo in-dywidualne, gdyż wówczas jest źle. Po prostu przestaje być składową częścią spółdzielni i przemienia się w oderwany od zespołu diwolaż. Trzeba być czujnym i nie dopuścić do tego, by kulak propaganda odry-wała spółdzielców od pracy w zespole i skierowywała ich za-interesowania wyłącznie na działki.

I oto Jan Kuźniarek dał się przechytrzyć wrogom i popełnił niewybaczalny błąd — a niech to wszyscy diabli wezmą! Przewodniczący roz-drapuje w rozpacz szpako-wałą czuprynę i jest wściek-ły sam na siebie.

Zdawało mu się, że kulacy i wrogowie siedzą jak myszy pod miotłą i tylko martwią się własnymi kłopotami. A tu taki drań, jeden z drug-im, podchodzi do spółdziel-cy, wskazuje na działkę i z nutką fałszywego współczu-cia jęczy:

— Widzisz bracie — to ci tylko pozostało. To jest teraz cała twoja własność, na której możesz gospodar-ować po swojemu. Na re-sztę gwizd — to nie twoje i choćbyś na głowie stawał nic z tego nie będziesz miał.

— Żeby ich skrócić „do-brodziejów” — piekli się Kuź-niarek i aż mu żyły nabrzmi-wały na czerwonej i irytacji szczy. Ta szatańska propa-ganda omotała kilkunastu członków spółdzielni i psuje robotę w zespole. Sytuacja nie jest jeszcze groźna. Spo-ro członków pracuje wzoro-wo i z pełnym oddaniem. Ta ki Kasjan Szperkowski — sołtys oraz radny Powiatowe-j i Wojewódzkiej Rady Na-rodowej, chlewnistrz Jan Zaganiacz, oborowy Józef Gruska, Władek Maciejew-ski i kilku innych czynią wszystko by spółdzielnia ro-sła i krzepła. Na nich zawsze można polegać. Spora je-dnak liczba członków nie da-je z siebie tego, na co ich stać. Pracują, to prawda, lecz cóż to za robota, gdy nie wkłada się w nią serca. Ot — byle zbyć, jakby spółdziel-nia nie była ich własnością. Na działkach natomiast ha-rowaliby od świtu do nocy. Nie chcą widzieć potrzeb ze-społu — dostrzegają tylko własne sprawy.

Kraży więc Kuźniarek po polach, zagląda do stajni, o-bory i chlewni, zagaduje lud-zki, zachęca ich do wzmoże-nia wysiłku lub długo i cier-pliwie tłumaczy:

— Główne źródło two-go dochodu — mówi — to ty-lko spółdzielnia. Z działki nie wyciśniesz wiele choć-bys żył w przytulni; nie żyjesz z niej a za-niedbując pracę w zespole tracisz ty i tracą inni. Jak nie będziemy starać się o coraz wyższe plony i coraz większy dochód — nie doj-dziemy do niczego. Ziemia jest szcudra, ale bogactwo trzeba z niej wydrapać pa-zurami. Tylko dobre plony umożliwią nam kupno no-wych krów, świń, nawo-zów, cegieł, budulca, sprzę-tu...

Na najpilniejsze inwesty-cje rząd nie skąpi kredytów, lecz z nimi ostrożnie po państwo ma ogromne potrzeby — buduje nowe miasta, ty-siące fabryk, huty, kopalnie, elektrownie, drogi, szkoły i Bóg wie co jeszcze. I dla kogo buduje? Dla nas wszy-

stkich — dla Wągrowca i Przysieki również. Zobacysz bracie, jakie tu wkrótce ma-szyny ulżą ci w robocie. Pu-szczasz taką w ruch i tylko pi-lnujesz, a ona pracuje za cie-bie. Cacka nie maszyny — sadzarki, koparki, kombajny zbożowe i buraczane, jakich nigdy nasze pola nie widzia-ły. I towarów będzie w bród. Już się o to robotnicy stara-ją. Nadeszły nowe czasy — mój kochany — w których o wszystkim decyduje praca i rozum. Przewodniczący robi przy tym wymowny gest wskazując palcem na czoło a potem ściskając dłoń w mo-cną pięść. Twój mały Stach — mówi dalej — albo Jasia będą może kształ-cić się w jakiejś budującej się dzisiaj pięknej szkole. Setki tysięcy chłopskich dzie-ci uczą się już w średnich i wyższych uczelniach. Dla tych dzieci cały naród buduje lepszą przyszłość. Weź do ręki jakąkolwiek gazetę i czy-taj w jakim tempie buduje; jedź do miasta i przyjrzyj się rusztowaniom — ile ich naliczysz! Zerknij do pierw-szej z brzegu fabryki — jak tam huczy od pracy. To ci wiele powie. A my co? Tak sobie lełum polełum, robota nie idzie — nie uciekniesz. Widzisz te chałupy — czwo-raki, zabudowania gospodar-cze? Stare są i kruche, cias-ne i brudne, dachy przecieka-ją... To wszystko smalec, który trzeba rozwalić i z zie-mią zrównać. W Przysiecu wzniesie musimy nowe domy, jasne i zdrowe, z elektrycz-nością i kanalizacją; nowe budynki gospodarcze; żłobek i przedszkole, dom zdrowia i dom kultury z salą teatralną i kinem, biblioteką i cyteln-nią... My to wszystko posta-wimy. Pytasz kiedy? Tym szybciej im prędzej i lepiej postępować będzie praca w spółdzielni. A kulaków dia-bli wezmą z całą ich wsze-teczna propagandą — na to mogą ci dać najuroczystsze słowo — kończy przewodni-czący i wierzchem dłoni o-ciera pot zraszający mu czo-ło.

— Kuźniarek, Kuźniarek — woła ktoś z głębi podwór-za — co z tym obiecany-m torfem dla członków. Prze-cież każdemu należy się po 5 tysięcy cegieł?

— Brygada torfowa już go kopie.

— Ładna brygada — głos brzmi ironia — kopać to ko-pie, ale dla kogo? Dla siebie zagarnęli po 10 tysięcy sztuk a innym każą czekać. To jest niezgodne z tym cośmy uchwaliли.

— Znow się zaczyna — mruczy przewodniczący i szybkim krokiem podąża ku łąkom by sprawę zbadać na miejscu. Naturalnie — szep-cze — najpierw pomyśleli o sobie, reszta mało ich obcho-dzi. Spółdzielnia jest dla nich, jak zwykle, na drugim planie.

Wraca chmura na poora-ne zmarszczkami czoło. W u-

stach i żołądku wzbiera po-smak piołunu.

Takie to są kłopoty Jana Kuźniarka, który sam jeden i bez pomocy Podstawowej Organizacji Partyjnej, Wy-działu Politycznego POM-u, bez oparcia się o aktyw członkowski usiłuje stawić czoło złu, jakie zakorzeniło się w spółdzielni.

— Nie, bracie — nie ubi-jesz niedźwiedzia śrutem. Na to trzeba kuli dużego kalibru. W wielu innych zespó-lach spółdzielcy mieli takie same kłopoty, ale do ich li-kwidacji zabierano się ina-czej.

Kuźniarek nadstawia u-cha i słucha z zainteresowa-niem.

— Choćby w sąsiednim po-wiecie obornickim. W spół-dzielni „Jedność Pracy” w Łukowie dawno już zapo-mniano o podobnych troskach. W spółdzielni „Pokój” w Go-sciejówku również. Warto pojechać do nich, popatrzeć, pogadać... Takie odwiedziny dadzą wiele. Tamtejsi spół-dzielcy musieli również od-pierać wroga od zespołu i da-li sobie z nim radę. Ale tam działak aktyw złożony z człon-ków Partii, ZMP-owców, co najlepszych spółdzielców. Tam poprowadzono wytyżo-ną pracę polityczną, do któ-rej wciągnięto Wydział Poli-tyczny POM-u i aktywistów z powiatu. To była cała ba-talia, w rezultacie której wzrosła świadomość politycz-na członków, w spółdzielni zaprowadzono dyscyplinę pra-cy i zorganizowano współza-wodnictwo. Przewodniczący nie był osamotniony — był jednym z wielu.

Łukowianie zrozumieli czym jest gospodarstwo zespołowe i czym — działka. Nie ma wśród nich ani jednego, któ-ry by nie czuł się pełnopraw-nym właścicielem spółdziel-ni. Jest ona dla każdego członka głównym karmicie-lem i coraz obfitszym źró-dłem dochodu. Dzięki pracy w spółdzielni rosną osiągnię-cia spółdzielców, zmieniają się warunki ich życia, zmie-niają się oni sami.

Małe są tamtejsze działki, każda mierzy zaledwie pół hektara. Skupiono je w jed-nym miejscu. Rosną na nich ziemniaki i buraki pastewne dla przyzagrodowego inwen-tarza. Dba się by i na nich plony były obfite, by umo-żliwić hodowanie bydła i trzody, ale w hierarchii waż-ności działka zawsze jest na drugim planie. I tak jest słusznie.

— No i jak sądzicie prze-wodniczący, może by wybrać się do Łukowa. Dobrze jest uzyć się na doświadcze-niach.

— To jest myśl — mówi Kuźniarek — chyba pojedę.

— Nie samemu, przyjacielu, tylko nie samemu. Kupą trzeba jechać — to da wię-cej. Nie wątpię, że przyjmą was tam serdecznie.

TADEUSZ PASIKOWSKI

W Krakowie trwają tradycyjne „Dni Krakowa” Na zdjęciu: he-rold miejski w a-syście halabar-dników ogłasza ordynację o roz-poczęciu „Dni” CAF toł. Węglowski



Braki mogą i muszą zniknąć również w drobnej wytwórczości

Spółdzielnia Pracy Metalowa „Pokój” w Poznaniu jeszcze w kwietniu br. dostarczała produkcję zawierającą 5 procent braków. W miesiąc później wskaźnik ten zmniejszył się do 4 procent. W RSP Metalowców w Poznaniu procent ten zmniejszył się w tym okresie o blisko 8 procent. Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Poznaniu zlikwidowała w ostatnim cza-sie braki w produkcji prawie całkowicie.

Osiągnięcia te są w znacznym stopniu wynikiem współzawo-dnictwa, jakie na apel Wiktora Saja podjęła większość spół-dzielnia pracy i rzemieślniczych w województwie poznańskim.

W Związku Branżowym Spół-dzielnia Metalowych do współza-wodnictwa opartego o zobowią-zanie „ja nie wypuszczę braku” przystąpiły wszystkie zakłady. W Spółdzielni Pracy Metalowej „Pokój” w Poznaniu wśród pierwszych, którzy podchwycili hasło Wiktora Saja, były kobie-ty: Marta Ksiezkiwicz i Tere-sa Załoga. Również w Spółdziel-ni Pracy im. 1 Maja w Poznaniu produkujące w produkcji kobiety nie dały się wyprzedzić. Są to: Wanda Mazur, Katarzyna Kul-ka, Helena Andrzejewska — wy-rabiające do 150 proc. normy.

W Związku Spółdzielni Drzew nych współzawodnictwo w bez-brakowej produkcji podjęły za-łogi pięciu spółdzielni w Pozna-niu i województwie. W Związku Spółdzielni Chemicznych apel Saja objął wszystkie spółdziel-nie. Liczne zobowiązania wpły-nęły także od spółdzielni skó-rzanych.

Również i pracownicy spół-dzielnia usługowych poszli śla-dami innych uczestników współ-zawodnictwa. W RSP Elektro-technicznej w Poznaniu monte-rzy Hieronim Norek i Antoni Szaun jako pierwsi podjęli zo-bowiązanie stałego wykonywa-nia usług bez reklamacji.

Sajowski ruch w spółdzielczo-sci pracy nie dotarł jednak je-szcze do wszystkich pracow-ników w spółdzielczych warsz-tach.

Zle dzieje się pod tym wzgle-dem w spółdzielniach budowl-nych. Branżowy związek, orga-nizację zakładową w tych spół-dzielnich dotychczas nie zain-teresowały swych pracowników hasłem „ja nie wypuszczę bra-ku”.

Zle jest również w niektórych spółdzielniach odzieżowych.

NA PRZYKŁADZIE SPÓL-DZIELNI „POKÓJ”

„Spółnota Pracy” otrzymała pewnego dnia transport spodni. Spodnie przed rozdzielaniem do sklepów poddano kontroli tech-nicznej. Brakarz pobrał z maga-zynu 40 par spodni, zbadał je i w protokole kontroli stwier-dził, że... 20 par z 40 pobranych nie nadaje się do sprzedaży. Do-stawcą była Krawiecka Spół-dzielnia Pracy „Pokój”.

Pytaliśmy kierownika Spół-dzielnia „Pokój” — Jana Mać-kowiaka — czy zatrudnieni w Spółdzielni krawcy słyszeli o inicjatywie Saja, czy doszły go sygnały starań i wysiłków w kierunku usunięcia braków. Ob. Maćkowiak oświadczył, że nie o tym nie wie, podczas gdy robotnicy zgodnie stwierdzają, że kilkakrotnie na naradach roboczych i zebraniach ZMP poruszono palącą sprawę bra-korobstwa. Widać z tego jak mało kierownictwo interesuje się żywotnymi zagadnieniami postawianymi przez spółdziel-ni na właściwym poziomie.

Hasło Wiktora Saja powinno objąć wszystkich pracowników drobnej wytwórczości. Tylko bowiem systematyczna, zespo-łowa walka wszystkich, to jest robotników i kierowników z wy-stępującym jeszcze dość czę-sto brakorobstwem wytepi tę plagę bezpowrotnie.

(K. R. — W. T.)

Mały reportaż „Głosu”

Zamarła Turnia przy szosie okrężnej

Pocziwe „krasule” skubiące opodal trawę, ze żdziwie-niem lypały ślepiami. Widok zaiste niecodzienny. Gromadka ludzi, uzbrojonych w line, szturmowała ściany starego bun-kra przy szosie okrężnej, a po-tem poszczególni członkowie tej-że gromadki zjeżdżali przy po-mocy wspomnianej liny z góry po ścianie.

Dziwili się również przechod-nie i mieszkający w pobliżu wy-rostki, dla których bunkier był udziałem państwem. Brygada rozbiórkowa? Inżynierowie? Cykowcy?

— To takie ludzie, co to po-górach się drapia! — krzyknął do jakiejś babiny jeden z mię-scowych chłopaków.

— Eee tam! Mało to wypad-ków po świecie chodzi? — ba-bina odeszła rozszalona.

A to wszystko dlatego, że z Poznania do gór z prawdziwego zdarzenia nieco daleko. Pozo-stały z okupacji bunkier na ra-zie wystarcza uczestnikom kur-su wspinaczki wysokogórskiej, zorganizowanego przez pozn. Oddział PTT-ka dla przyszłych zdobywców Zamarłej Turni.

Cosobotnie wycieczki na bun-ker są praktycznym uzupełnie-niem teoretycznej części wykla-dów, prowadzonych przez po-znańskich taterników, członków Klubu Wysokogórskiego. Obej-mowała ona wiadomości z za-kresu historii taternictwa, prze-biegu postępowych ruchów chłopskich na Podhalu, taternic-twa w ZSR, topografii Tat, geologii, nauki o przyrodzie ta-tzańskiej, techniki wspinaczki i in. Uczestników kursu — a jest ich ponad 50, w czym prawie połowa kobiet — czeka jeszcze 10-dniowy pobyt w górach. Tam, pod kierownictwem doświadczonego taterników, zdo-będą pierwsze ostrogi w tej jed-nej z najtrudniejszych a zara-zem najpiękniejszych gałęzi spor-tu. J. B.

Odpowiadamy Czytelnikom

Olek Ireneusz, Brudzewo. — Chcąc być przyjętym do Tech. Leśnego w Margoninie, musi Pan złożyć podanie, do którego należy dołączyć: 1) życiorys własnoręcznie napi-sany, 2) wyciąg aktu urodze-nia, 3) świadectwo szkolne lub zaświadczenie do której klasy uczęszcza, 4) zaświad-czenie z miejsca pracy rodzici-ów i 6) zaświadczenie Prez. MRN o stanie majątkowym rodziców.

Henryk Smertka. — Kad-nie. Pracownikiem kina ru-chomego zwrócono uwagę na obowiązek właściwego za-latwiania wszelkich formal-ności. Półośno bezwzględ-nie przestrzegać granicy wieku przy wpuszczaniu na seans młodzieży i dzieci.

Czubek. — Poznań. Kie-rownictwo Baru Mlecznego nr 21 przy pl. Wolności po-lecono pouczyć personel, o-piekujący się czystością sal konsumcyjnych oraz uspraw-nić sposób sprzątania. Dy-rekcja Okręgowego Przedsię-biorstwa Detalu i Barów Mlecznych otoczy Bar nr 21 specjalną opieką. (1054)

Kaczmarek, Kąkolewo. Dla udzielenia dokładnej infor-macji prosimy o podanie, czy zapłatę za meble otrzymał stolarz przed wykonaniem mebli, czy też ma otrzymać dopiero obecnie. Może też zapłata nastąpiła częściowo. (996)

listy i odpowiedzi

„Przydział mieszkania w trybie przyspieszonym”

W Chodzieży odczuwa się brak wolnych miesz-kań. Często robotnicy-fachowcy nie mogą otrzy-mać mieszkania, rezygnu-ją z dojazdów i pracy w Chodzieży. Zdawało by się, że warunki te skłonią Miejską Radę Narodową do przydzielania mieszkań tylko najbardziej potrze-bującym. Tymczasem tak nie jest. Oto konkretne przykłady:

Sekretarz Prezydium M. R. N. w Chodzieży — Maria Szela — przy-jęła do siebie pomocnicę domową. Z miejsca pomo-cy domowej przydzielono mieszkanie w gmachu ur-zędownym, w którym po-przednio mieściło się bio-uro, a ostatnio lokal służ-bowy posterunku MO. Dla czego ob. Szelagowa nie zakwaterowała u siebie pomocy domowej, posia-dającą obszerne mieszka-nie?

Sekretarz Prezydium MRN również „udzielił po-mocy” w uzyskaniu mie-szkania dla syna woźnego Prezydium MRN Kazimi-rza Należytego. Błyska-wicznie opróżniono z akt archiwum i lokal ten przy-dzielono synowi Należyte-go, który nie ma nic wspólnego z urzędem.

Jeśli Prezydium Miejskiej Rady Narodowej po-siada za dużo lokali bio-rurowych, czy nie należało-by je odstąpić na przy-kład Zakładowi Ubezpie-czeń Wzajemnych, który dotychczas zajmuje 3 po-koje w budynku miesz-kalnym?

Przypuszczam, że ten list skłoni Prezydium MRN do bliźszego zapo-znania się z „przydzia-lem” służbowych miesz-kań. (194)

Stały Czytelnik (nazwisko znane redakcji)

10-letnia Nowaczykówna zajęła pierwsze miejsce

Krotoszyn — najruchliwszy ośrodek pływacki w Wielkopolsce, przeprowadził trzecie pływackie mistrzostwa szkolne powiatu krotoszyńskiego, zorganizowane w ramach przygotowań do Festiwalu Młodzieżowego.

Z uzyskanych wyników należy podkreślić czas rekordy Polki juniorów Czesława Robińskiego, który uzyskał na 100 m klas. — 1.20,7 min. Dobrze zapowiada się 10-letnia uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 — Nowaczykówna, która w grupie dziewcząt uplasowała się zdecydowanie na pierwszym miejscu.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce przypadło Zasadniczej Szkole Metalowej — Krotoszyn, przed Liceum Ogólnokształcącym Krotoszyn, Technikum Mięsnym. Zwycięski zespół zdobył puchar przechodni oraz nagrodę ZMP. Tej samej szkole przypadła nagroda za masowy udział w zawodach. (x)



Doborowa stawka lekkoatletów

OWKS (Bydgoszcz) zmierzy się ze stalowcami

Ciekawym wydarzeniem lekkoatletycznym w Poznaniu będzie spotkanie najlepszej w tej chwili sekcji lekkoatletycznej OWKS — Bydgoszcz z miejscową Stalą.

W zespole gości zobaczymy mistrzów i rekordzistów Polski — a więc doskonałego biegacza Graja, trójskoczka Weinberga, miotacza Masłowskiego, Krefta, Zbikowskiego, Różańskiego, Aukstulewicza, Ziolkowskiego oraz wśród zawodników najszybszą naszą biegaczkę Szwajkowską, Gburkównę i Gościński-Siońska.

Barw Poznania bronić będą: Sporny, bracia Orywałowie, Gierwazik, Jarzembow-

ski, Jakubowski, Machlowski. Pod znakiem zapytania stoi start Bartoskiego, który doznał podczas jednego z ostatnich treningów naderwania ścięgna. Skład ten zasłony zostanie zawodnikiem wrocławskiej Stali, doskonałym oszczepnikiem Walczakiem. Do konkurencji kobiecych wystawi Stal poza Zembską, Pytlakówną, Szychowską, zawodniczek bratnich kół a m. in. Gawelównę z Bielskiej i Kunertównę z Mikołowa.

Program obejmuje 14 konkurencji męskich oraz osiem kobiecych.

Ciekawy ten pojedynek dwóch silnych sekcji lekkoatletycznych odbędzie się na boisku Stali przy ulicy Maratońskiej w najbliższą niedzielę o godzinie 9. (p)

Stalowcy pokonali zapaśników Spójni

O mistrzostwo klasy wojewódzkiej w zapasach spotkały się zespoły Stali i Spójni z Poznania. Wygrała Stal 5:3. Uzyskano następujące wyniki (zawodnicy Stali na pierwszym miejscu):

Musza Miecznik St. uległ już w 20 sek. Pierackiemu, w koguciej Biniek uległ w 3 minucie Spychale, w piórkowej Kłerek rozprawił się szybko z Barczakiem, w lekkiej Szczepaniak zwyciężył przez dyskwalifikację Stelmaszy-

ka w 9 minucie, w półśredniej Fertyk pokonał na punkty Troszczyńskiego, w średniej Kornatowski przegrał na punkty z B. Moczyńskim, w półśredniej wicemistrz Polski Czujewicz w 7 minucie rzucił na łopatki J. Moczyńskiego, w ciężkiej Mąka bez wysiłku w 1 minucie położył Walichę.

Spotkanie drużyn drugich zakończyło się remisowo 4:4.

Z notatnika sportowca

Pierwszą delegacją na IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów do Bukaresztu wyjechał już z Australii.

W regatach motorowodnych w Szczecinie zwyciężył w ogólnej punktacji Tadeusz Chybowski na ślizgacz w kat. 350 cm.

Cztery trójmeczowe kolarskie pomiędzy reprezentacją Polski — NRD — CSR rozegrane zostaną w Polsce w dniach 27 bm. (Szczecin), 30 bm. (Kalisz), 2 VII (Łódź) i 5 VII (Kraków). (x)

Żeglarze Poznania wygrali z Warszawą

Rozegrane na jeziorze w Kiekrzu pod Poznaniem międzymiastowe regaty żeglarskie pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Poznania zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem drużyny poznańskiej 6179:3845 pkt. Najlepszym zawodnikiem okazał się Czarnecki (Poznań) który uzyskał 2210 pkt. Wielki sukces odniósł żeglarz LZS-u Kiekrz — Nowak, który z 1808 pkt. zajął drugie miejsce, wyprzedzając m. in. znanych zawodników Szosera i Bidermana (oba Warszawa).

Na piłkarskim froncie Wielkopolski

W meczu o mistrzostwo kl. A lubońska Spójnia pokonała Kolejarkę z Kościana 5:0.

Unia Mosina uzyskała tylko wynik remisowy 2:2 z rezerwami Stali z Poznania.

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy B — krotoszyński Kolejarkę rozgromił swego imiennika z Koźmina 6:0. Mecz krotoszyńskich rywali Gwardii ze Spójnią zakończył się zwycięstwem gwardzistów 4:1. Juniorzy Kolejarkę z Kobyłina pokonali swych kolegów z Krotoszyń 2:1.

Rezerwy gnieźnieńskiej Spójni wygrały spotkanie z Gwardią Konin 8:3.

Dwa mecze wygrali piłkarze Kolejarkę Leszno ze Spójnią Rawiczy. Tak seniorzy w klasie B jak i juniorzy wygrali w stosunku 3:0.

Po raz drugi zremisowali piłkarze LZS z Obrzycką z rezerwami szamotulskiej Unii, tym razem 2:2. (x)

O Puchar Davisa

Zakończono już ćwierćfinałowe rozgrywki strefy europejskiej o puchar Davisa. Do półfinału zakwalifikowały się: Francja, Włochy, Belgia i Dania.

W ćwierćfinałach wszystkie drużyny odniosły zwycięstwa w jednakowym stosunku 4:1: Francja wygrała z Niemcami zach., Włochy ze Szwecją, Belgia z Anglią i Dania z Filipinami.

Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego znającego jednolity plan kont zatrudni od 1. 7. 53 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane, Swiebodzin, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie w/g grupy II/k. K1223

3 techników budowlanych z praktyką na stanowisko kierowników budowy zaangażuje zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Lesznie. Warunki pracy w/g układu zbiorowego w budownictwie. K1237

Bakteriologa przyjmie zaraz Laboratorium Kontr-Badawcze C. Z. P. Ms. Zakłady Mięsne w Poznaniu. Oferty lub zgłoszenia przyjmuje osobiście S. Kadr, ul. Garbary 101/111. K1240

Instruktorów rachunkowo-finansowych ze znajomością RPK przyjmie Centralny Zarząd Handlu Owocami i Warzywami Ekspozytura w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 83. Reflektuje się na siły wysokokwalifikowane. K1241

Młodszy mechanik warsztatowy potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione. Warunki: Ukł. Zb. Pracy w Rolnictwie. Zgłoszenia: Stacja Selekcji Roślin Rogaczewo, p-ta Turew, pow. Kościan. K1244

Kierownika administracji sekcji masarniczej, oraz kwalifikowanego pracownika na samodzielne stanowisko, planowania i organizacji zatrudnienia i plac — zatrudni Powsechna Spółdzielnia Spożywców, Półdzisła, ul. Kazimierzowska nr 19. Dogodne warunki dojazdu. K1243

Kucharza względnie kucharkę przyjmujemy zaraz. Wynagrodzenie według VIII grupy Ministerstwa Zdrowia. Zgłoszenia: Sanatorium P.K.P. w Chodzieży. 8494g

PAŃSTWOWY ZAKŁAD WYDAWNICTW LEKARSKICH

KSIĄŻKI POPULARNO - NAUKOWE

„WIEDZA I ZDROWIE”

Prof. dr A. Ber

O GRUCZOŁACH DOKREWNYCH

s. 144, ryc. 72 zł 5.50

Dr med. W. Czaban

REUMATYZM WRÓG NIEZNANY

s. 71, ryc. 20 zł 2.10

Dr Damie N. G.

O URAZOWOŚCI WŚRÓD DZIECI

I SPOSOBACH ZWALCZANIA JEJ

Przekład z jęz. ros.

s. 56 zł 1.80

Dr med. J. Freytag

HIGIENA PRACY I ŻYCIA

TRAKTORZYSTY WIEJSKIEGO

s. 27, ryc. 9 zł 1.—

Dr med. A. Kulesza

O SZCZEPINIACH OCHRONNYCH

NIEMOWIĄT

s. 20 zł 0.60

T. Kulczyńska

JAK PIELĘGNOWAĆ CHOROBY

NA GRUŻLICĘ PŁUC?

s. 16, ryc. 13 zł 2.40

Dr med. W. Sidorowicz

JAK ZAPOBIEGAĆ URAZOM W SPORTIE

s. 64, ryc. 10 zł 1.80

Prof. dr W. Szenajch

RADY DLA MATEK. O KARMIENIU

I PIELĘGNOWANIU NIEMOWIĄT

s. 95, ryc. 8 zł 3.—

K1230

2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne, Poznań, Chudoby 21, m. 21 8443g

Mieszkanie trzypokojowe, w willi, w Lublinie, zamienię na mieszkanie w Poznaniu, Poście-restante Lublin 1 leg. FC171238. 9043p

2 pokoje z kuchnią, ogrodem na Dębcu, zamienię na podobne względnie pokój z kuchnią w mieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8467g

Pokój z kuchnią, balkonem i pstr., samodzielne (Winiogrody) zamienię na dwa pokoje z kuchnią, modliwie z ogrodem, dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8476g

2 pokoje z kuchnią, przynależnościami (Rynek Łazarski) zamienię na podobny lub dwa. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8387g

2 pokoje z kuchnią, w Puszczykowsku blisko dworca, zamienię na mieszkanie w Poznaniu, dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8404g

2 pokoje z kuchnią, przynależnościami samodzielne zamienię na 2 większe pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8408g

Pokój z kuchnią, wygodami w Gostyniu, zamienię na podobne lub pokój w Poznaniu. Zgłoszenia: Poznań, Sczaniec 2a, m. 6 8416g

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią IV ptr., centrum zamienię na pokój z kuchnią, niżej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8424g

2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, zamienię na mieszkanie w Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8430g

Pokój z kuchnią, samodzielne, zamienię na podobne lub większe. Poznań, Brudziec 7, m. 7 8448g

Mały pokój z zainstalowanym gazem, w Śródmieściu, I ptr., zamienię na pokój większy ewentualnie z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8460g

Pokój z kuchnią, samodzielne, z wygodami, słońcem, wysoki parter (Willa) przy ul. Wspólnie, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne, do II piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8456g

Pokoju umebłowanego dla dwóch pracowników poszukuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa - Poznań, Wawrzynia 1-7. K1215

Szuka lokalu Pokoju ewentualnie z kuchnią do remontu w Poznaniu — o-kolce (Luboń) poszukuje Of. Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8060g

Małżeństwo — studenci poszukuje pokoju na okres praktyki dyplomowej, od sierpnia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 8415g

Polonistka, mgr. poszukuje pokoju od 15 lipca. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8419g

Pracująca panienka poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8434g

Młode małżeństwo (inżynier) poszukuje pokoju. Dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8435g

Dwie panny pracujące poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8438g

Pokoju do remontu poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8493g

Zguby Zgubiono leg. szkolna nr 304 na gazowisko Ziemowit Bownik. Gniezno. 9046p

Zgubiono przepustkę wydaną przez Wytwórnę Papierów w Poznaniu, na nazwisko Kazimierz Górecki. 8484g

Zgubiono kwit wydany przez Komis nr 22 na nazwisko Zuzia Woźniak. 8498g

Zgubiono leg. szkolna nr 4/T, wydaną przez Technikum Telekomunikacyjne na nazwisko Henryk Domagała. 8535g

Poszukiwanie rodzin

Ignacego Czaplifskiego zamieszkałego w woj. poznańskim poszukuje w sprawach rodzinnych Zdzisław Sakwa, Kłodawa, ul. Ogrodowa 1/14. 8963gp

OGŁOSZENIA DROBNE

Parcelę 7200 m² sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8488g

Silnik 118 cm na starter sprzedam. Poznań, Rataleczka 26, magiel. 8503g

Przycepkę motocyklową sprzedam. Poznań, Żydowska 15, warsztat. 8504g

2 hółka z nocnymi stoikami sprzedam. Poznań, Zaczę 4a, m. 2. 8505g

Wózek-autko rowerek dwukolowy sprzedam. Poznań, Żydowska 26, m. 10. 8508g

Samochód półciężarowy DKW oraz Ford sprzedam. Poznań, Piaskowa 6 tel. 42-33. 8512g

Drążki sosnowe do drzewek 220 cm długości, grubość od 5-10 cm — sztuka 5, — zł sprzedam. Poznań, Żytunia 16, tel. 42-33. 8513g

Lustro cienne, bućki damskie nr 38 sprzedam. Poznań, Drużbackiej 7, m. 8. 8514g

Masyne do szycia — pierścień nowa sprzedam. Poznań, Wawrzynia 14, m. 3. 8519g

Motocykl BMW sprzedam. Poznań-Górczyn Razyńska 26. przy szosie okężnej 8521g

Samochód „Fiat” 1100 w dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 8522g

Masyne trykotarska czworok. 80 cm szeroka w dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8523g

Wózek — autko w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 57, m. 10. 8525g

Wózek koszykowy sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 24, m. 15. 8526g

Wózek-autko — koszykowy sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 40, m. 4 — dzwonić 3 razy. 8530g

Psa boksera sprzedam. Grabowski. Poznań, Rokossowskiego 68, m. 9 od godz. 16. 8534g

Parcelę lub 2 morgi ziemi (Kolanina, Górczyn) zaraz sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8532g

Westfalkę w dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8536g

Kupna

Kupujemy używane skrzynie. Wytwórnia esencji, Woźna 13 tel. 40-37. 8971p

Prase zlotniczą (mały format) kupię. M. Elvers, Gniezno, Roosevelt 12. 8423g

Clagnik Lanz 25 KM. w dobrym stanie kupię. Jan Zelek, Trąbacz, pow. Konin. 9106p

Wille jednorodzinna z ogrodem, blisko Poznania, wprost od właściciela kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8403g

Kajak składak — dwuosobowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8407g

Masyne praworamienna lub leworamienna kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8421g

Parcelę 2-4 morgowa, nadająca się na ogrodnictwo w większym mieście kupię. Małuszak, Wągrowiec, Powstańców 2. 8453g

Spyłnię nowoczesną w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8462g

1 morgę ziemi — nadająca się na założenie ogrodu w Gostyniu Wlkp. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8474g

Masyne praworamienna do szycia galanterii skórzaną kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8497g

Platformy z ogumieniem i bez ogumienia kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8499g

Masyne do podnoszenia oczek w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8520g

Giebel wózek cześci ceratowy lub koszykowy w bardzo dobrym stanie kupię. Poznań, Dzierżewskiego 136, m. 4. 8516g

Westfalkę na węgiel i gaz z piekarnikiem, fiński, wóz ogrodowy kupię. Poznań, tel. 78-37 lub Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8515g

Wolne posady

Uczeń do warsztatu blacharsko-instalacyjnego potrzebny. Poznań, Matejki 11. 8260g

Pomoc domowa stała potrzebna zaraz. Poznań, 27 Grudnia 5, m. 4. 8417g

Reparatura potrzebna. Reflektory tylko na siłę rutynowa. Poznań, Grobla 1a, od godz. 18-19. 8439g

Krawcowa - krojczyni z kartą rzemieślniczą potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8492g

Czeladnik piekarski z całkowitym utrzymaniem potrzebny zaraz. St. Kurczewski, Swarzędz Rynek 30. 8507g

Gospośnia uczciwa potrzebna. Poznań, al. Marcinkowska 28, m. 8 od godz. 15-20. 8509g

Uczennica fryzjerska, również z prowincji — potrzebna of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8533g

Inwalida starszy oraz chłopców lub dziewczyn do karmienia psów na dobrych warunkach potrzebni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 9130gp

Szuka posady

Podróżujący przyjmie zastępstwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8395g

Radca prawny szuka dodatkowego zaliczenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8470g

Nauka

Przygotowule do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie — z matematyki i fizyki. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8481g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka koszykowe spacerowe, również dla biżutiar oraz pedale malarskie polecia H. Swietlik, Poznań, Wrocławska 13. K1121

Spyłnię sprzedam. Poznań, Wierzbowa 2 wejście z ulicy. 8314g

Zegarek złoty męski „Omega” na reke sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 20a, m. 3 od godz. 17. 8405g

Planina sprzedam — kupię. Magazyn Fortepianów Poznań, Czerwonej Armii 39 — po-dwórce. 8409g

Spyłnię jasną sprzedam. Poznań, Garnarska 10, m. 8. 8406g

Walizkę skórzaną, nową 50 x 35 sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 58, m. 10 od godz. 17-19. 8418g

Tragarz (14-28 cala), trzcinie budowlana wale szklana sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 8411g

Wózek dziecięcy Kon-Kon w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Inżynierska 3, m. 18. 8413g

Pomidory - wysadki (flance) kilka tysięcy sztuk razem lub częściowo sprzedam. Poznań, Górczyn, ul. Rakoniewicka 19, tel. 11-03. 8414g

Radio 3 zakresowe sprzedam lub zamienię na dywan. Poznań - Osiedle Warszawskie, Kolska 22, m. 4. 8418g

Piekarnik elektryczny sprzedam. Poznań, Poznańska 58a, m. 1. 8429g

Wózek-autko koszykowy sprzedam. Poznań, Hibnera 23, m. 5. 8437g

Blam nutriety (barany) sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 39, m. 6. 8438g

Spacerówkę na łożyskach sprzedam. Poznań, Garbary 2, m. 1 przy pl. Bernardyńskim. 8440g

Zagłówkę L 15 ożaglowana, piękna, tania sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8441g

Radio nowoczesne adapter sprzedam. Poznań, Dzierżewskiego 86, m. 3 — suterenia. 8444g

Lodówkę na gaz sprzedam. Poznań, Garbary 34, m. 9. 8445g

Samochód osobowy kabriolet sprzedam. Poznań, Garbary 95 — w podwórzu. 8446g

Żniwalarkę „Deering” jak nowa nowość sprzedam. Wądryś, ul. Buliński Murowana Gołina. 8449g

Obrączki ślubne 585, oraz blam piżmowe sprzedam. Poznań, Błuszczyńska 9. 8451g

Planino pierwszorzędnego sprzedam. Poznań, Fintera 35, m. 2. 8459g

„Nowolazalkę” masyne do koszenia trawy w dobrym stanie sprzedam. Stefan Kaziński, Gołsinowo, p-ta i now Gniezno. 8461g

Lodówkę „Boscha” sprzedam. Poznań, Ostroga 24. 8452g

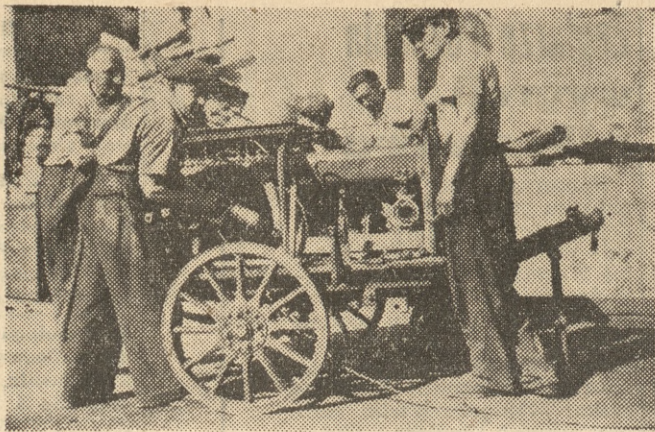
Parcelę w Poznaniu tania sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 8464g

Dywan 4,20x3,50 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Promienista 39, m. 1. 8466g

Podjęli apel młodzieży z Mińska Mazowieckiego

Młodzież Państwowego Technikum Mleczarskiego we Wrześni podjęła apel młodzieży z Mińska Mazowieckiego, która zainicjowała „Tydzień zbiórki odpadków” i zobowiązała się w miesiącu czerwcu br. odstawić do punktów zbiórki 150 kg makulatury, 100 kg tłuszczy i 50 kg kości, wzywając jednocześnie do współzawodnictwa wszystkie szkoły we Wrześni. Uczniowie tego technikum odstawił w ciągu roku szkolnego 360 kg makulatury, 52 kg szmat i 20 kg kości. W akcji zbiorczej wyróżnił się Kazimierz Ziembiewicz, który wytrwałą pracą mobilizuje młodzież szkolną.

Kazimierz Cichowski
korespondentka „Głosu”



Fot. Nowak

Członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Kórniku, powiat Śrem — Wawrzyniak, Maślankowski i Ślabolepszy podjęli z okazji Tygodnia Straży Pożarnej zobowiązanie wyremontowania motoru i motopompy.

Na zdjęciu: dzielni strażacy przy pracy.

Zdrowie obywateli przedmiotem szczególnej troski państwa

W całym kraju trwa V Tydzień Zdrowia, który obchodzimy pod hasłem mobilizacji społeczeństwa do walki o czystość i wysoką kulturę sanitarną kraju.

☆

W Gorzowie przy wydatnej pomocy organizacji masowych i komitetów blokowych przeprowadzane są akcje propagandowe w formie odczy-

tów, pogadanek i prelekcji wśród załóg zakładów produkcyjnych i w szkołach, z szczególnym uwzględnieniem higieny w miejscach pracy i środowiskach publicznych oraz społecznej walki z chorobami zakaźnymi. Akcja ta obejmuje cały powiat gorzowski. Specjalne ekipy sanitarno i lekarsko-dentystyczne odwiedzają gromady, spółdzielnie produkcyjne i PGR, gdzie przeprowadzają pogadanki oraz udzielają praktycznych rad i wskazówek dotyczących zdrowia, higieny i pielęgnacji niemowląt. Lekarze i felczerzy stwierdzają stan zdrowotności mieszkańców, a szczególnie dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym.

Program Tygodnia Zdrowia przewiduje także aktywizację istniejących już drużyn ratowniczych w Gorzowskich Zakładach Włókien Sztucznych, w ZM „Gorzów” oraz punktów sanitarnych w szeregu zakładach pracy. Zorganizowany zostanie kurs szkoleniowy aktywu zakładowego PCK. Koła TPP-R, które także włączyły się do prac w ramach Tygodnia Zdrowia, przeprowadzą popularyzację osiągnięć i doświadczeń przodujących radzieckiej służby zdrowia.

Koła PCK przeprowadzają przy pomocy aktywu społecznego i organizacji masowych werbunek nowych członków. Powstały nowe koła PCK w Parkieciarzni, Stolarni, Fabryce Octu i Musztardy, Technicznej Obsłudze Rolnictwa i w kilku innych zakładach pracy.

Sianokosy w pełni

Pierwsze transporty siana

Z woj. zielonogórskiego

W województwie poznańskim trwają już sianokosy. Zbiory siana wskutek posuchy będą w tym roku słabsze, niż w ubiegłych latach. Natomiast dobrze zapowiadają się zbiory lucerny i konicyzny.

PGR-y okręgu poznańskiego kończą już sprzęt lucerną na obszarze około 7000 ha. Sprzęt konieczny objął 50 proc. powierzchni. Również spółdzielnie produkcyjne są dość daleko zaawansowane w tych pracach.

Ekipy kośne, które wyjechały na sianokosy do województwa zielonogórskiego w okolice Stońska, zebrały już dość znaczne ilości siana, wysyłając w dniu 10 bm. pierwsze transporty do swych gospodarstw położonych w województwie poznańskim. (ms)

Każdy obywatel członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Zarząd Koła TPP-R przy Fabryce Sklejek w Ostrowie odbył walne zebranie pod hasłem: „Każdy pracujący — członkiem TPP-R”. Koło to pracuje już od 1948 roku. 20 pracowników ukończyło kursy języka rosyjskiego, zorganizowane przez koło TPP-R. Koło redaguje okolicznościowe gazetki ścienne.

☆

Załoga Wolsztyńskiej Fabryki Mebli, w odpowiedzi na apel załogi kopalni im. Pstrowskiego w Stalinogrodzie, podjęła zobowiązanie aktywnej pracy w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Dziś każdy pracownik tej największej fabryki w powiecie wolsztyńskim jest już członkiem TPP-R. Wolsztyńska Fabryka Mebli wezwała do współzawodnictwa w umasowieniu Towarzystwa wszystkie zakłady pracy województwa poznańskiego, a przede wszystkim powiatu wolsztyńskiego. Pierwsze odpowiedzi na wezwanie z powiatu wolsztyńskiego Prezydium PRN, POM, PZGS, PSS, Spółdzielnia Krawiecka „Bojownik” oraz Spółdzielnia „Technomed”.

Spółród 68 kół zakładowych TPP-R w Wolsztynie najlepszymi są koła przy Narodowym Banku Polskim, przy Powiatowym Związku GS-ów i przy Spółdzielni „Bojownik”.

Z 21 kół gromadzkich wyróżniają się koła w Błońsku i Borużu Kościelnej.

Wszyscy pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Kaliszu zapisali się na członków TPP-R, wzywając równocześnie do współzawodnictwa w umasowieniu Towarzystwa inne zakłady pracy.

Na podstawie listów od korespondentów: Hoffmanna, Kozłowskiego i Kaczmarka opracował — Sk.

Leszno

przygotowuje się do „Dni Morza”

W dniach od 21 do 28 czerwca br. odbędzie się w całym kraju „Dni Morza”. W związku z tym sekcja Ligi Morskiej przy LPZ przygotowują różne imprezy.

Utworzony w Lesznie Komitet Obchodu zabrał się solidnie do pracy przygotowawczej i ustalił dokładnie program obchodu, obejmujący m. in. capstrzyk, który przejdzie ulicami miasta w dniu 20 bm. W capstrzyku wezmą udział organizacje masowe, sportowe i zakłady pracy. Centralne uroczystości odbędą się w dniu 28 bm. w pięknej miejscowości letniskowej Baszkowo. W programie przewidziano defiladę jednostek pływających, regaty kajakowe na 2000 m, regaty żeglarskie na trójkacie, zawody sprawności manewrowej, zawody pływackie kobiet i mężczyzn. Regaty zakończy wysięg pływacki dla zasłużonych przodowników, wspaniałe iluminacje i puszczanie wianków na jeziorze. W uroczystościach weźmie udział sekcja żeglarska LPZ i leszczyńskiego Kolejarza. Projektuje się uruchomienie pociągu turystycznego w dniu 28 bm do Baszkowa. (R)

Młodzież zgłasza się do letnich brygad „SP”

Coraz częściej napływają zgłoszenia lubuskiej młodzieży szkolnej do brygad SP na letni turnus. Ostatnio ochotniczo zgłosiła się zwarta grupa uczniów Technikum Handlowego z Zielonej Góry, w liczbie 50 osób. (Tur)

Z Wielkopolski

Egzaminy wstępne do Technikum Handlowo-Gastronomicznego i Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej w Gnieźnie odbędą się dnia 26 i 27 czerwca br.

Uroczystość ku czci braci Śniadeckich połączona z wmurowaniem tablicy pamiątkowej na gmachu Liceum w Żninie odbędzie się dnia 21 bm. Odsłonięcia tablicy dokona Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. (ke)

17 KRONIKA CZERWIEC



ŚRODA
Jolanty Adolfa
Inocentego
Słońce w.: 3,29
zach.: 20,17
Księżyc w.: 9,42
zach.: 23,15

Dość pogodnie o przejściowym wroście zachmurzenia w ciągu dnia. Temperatura maksymalna około +24 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków północnych.

791 spółdzielni produkcyjnych w woj. poznańskim

W wyniku wzrastającej świadomości o wyższości gospodarki zespolowej nad indywidualną, powstają w woj. poznańskim coraz to nowe spółdzielnie produkcyjne. Na dzień 10 bm. liczba ich osiągnęła już 791. W najbliższych dniach należy oczekiwać związania wielu nowych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie. (mm)

Przyrzeczenia trzeba dotrzymać

Przed kilku dniami pisał nasz felietonista „W notatniku wolsztyńskim”, że w Wolsztynie, naprawdę bardzo pięknym i uroczym położonym w mieście uderzająco przyjeźdnego pewne niekorzystne wrażenia. Cóż jest piękna, ale po bliższym spojrzeniu widzi się tu i owdzie pewne braki, które bardzo łatwo można naprawić. Wtedy Wolsztyn stanie się naprawdę pięknym, turystycznym ośrodkiem, godnym podziwu.

Trzeba tylko naprawić pewne drobniaki. Plażę pokryć nowym, czystym piaskiem, zasypać cuchnący rów na drodze do uroczego parku i wykończyć wreszcie dwa zielenice, około których prace trwają już od dawien dawna.

Uwagi naszego felietonisty nie pozostały bez śladu. Jak pisać nam nasz korespondent:

„Prezydium MRN w Wolsztynie ustosunkowało się właściwie do krytyki prasowej. Obecnie trwają w pełni prace nad przygotowaniem dwóch nowych zielenic, z których jeden będzie gotowy do 22 lipca. Plaża otrzyma nowy piasek, a cuchnący rów przepływały przez park oczyści się.”

A więc na szczęście pomogło i dla dobra miasta i dla dobra turystów.

Felietonista pisał jednak jeszcze o zniszczonym pałacu nad jeziorem, który PRN zobowiązała się sama wyremontować.

Kiedy to się stanie? Piękny ten pałac nie może się zżarować do reszty. Nie wypada przecież napisać o wolsztyńskiej PRN: „Wart Pac pałaca, a pałaca Paca”. (Ska)

ZBIERAJ ZŁOM!

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI CZERWONA ŁAKA

Nowicki usiadł ciężko na ławce. Obok zajęli miejsca Wojtczak i Storczyk, którzy po przyjęciu od hrabiego jeszcze długo rozmawiali z ludźmi, a teraz wstąpili do Nowickich, aby się naradzić. Nowicka zaciekała patrząc na nich, ale z ich zachmurzonych twarzy nie mogła nic wyczytać. Milczeli jak kamienie. Ciszę przerywało tylko brzęczenie much i głos małej półtorarocznej Jadwini, która bawiąc się na glinianej podłodze izby mówiła tylko dla niej niezrozumiałym językiem.

Półmrok nie usposabiał do rozmów. Starsze dzieci — Marysia i Władzia — pomagały Nowickiej siekać szczaw do zupy na wieczór. Zachowywały się poważnie — onieśmielone przez narady dorosłych — ale równocześnie wyciekając. Te małe ośmioletnie czy jedenastoletnie dzieci dźwigały na sobie ciężar tych dni, kiłotały się jak dorobli i żyły również strajkiem. Niejednokrotnie podebrane przez nie na polach pańskich kartofle, czy wyrwana brukiew przyniesiona pod osłoną wieczoru, ratowały całą rodzinę od zupełnego wycieńczenia. Kartofle — znalezione w zupie z zielska — były maleńkie jak skwarki stoniny.

Milczenie przerwał Nowicki:

— No, to i przeciągnie się — westchnął głęboko.

— Przeciągnie się — potwierdził Storczyk.

— A zboże gdy tak jeszcze postoi parę dni, to się posypie.

— Nie nasze zmartwienie.

— Ale zawsze to zboże. Chleb przecie z niego.

— A i krowiska się zżarują — wtrąciła Nowicka. — Wymiona pełna, zapalone, jak gdyby popekać miały. Mleko z cyców ciecze litrami. I tyle tego się marnuje. Dzieciśkom by się zdało. Zaraz by im buzie pokraśniały.

— Już się nie bójcie — odezwał się Wojtczak — bydlu on pożytychać nie da. Zawziął się tylko, ale w nocy przemyśli i rano nas zawoła. Ustąpi. A krów dość nie będzie.

dziemy, chociaż mleko w gnój leci, a dzieciom potrzebne. Gdyby widział, że krowy dojdą, wtedy nie obawiałby się o to, że zżarnięją.

— Ee, bracie, sam już nie wiem, co o tym myśleć — zawołał, a potem zatrzasnął okno i przerwał rozmowę. — Ja na jego miejscu dawno bym już ustąpił.

— Ustąpiłbyś, bo nie jesteś Lipskiem, ale Nowickim, nie jesteś hrabią, ale chłopem. Widzisz lepiej, że ustąpić musi, bo ludzie idą mocno z nami. Patrzysz na to tak, jak jest, a on chociaż gospodarz dobry, bo niejedne nowe sposoby przywiózł zza granicy, widzi wszystko inaczej. Nie chce ustąpić przed wolą chłopską. Honor mu pewnie nie pozwala — roześmiał się.

— Będzie miał honor — powiedział groźnie Nowicki, — gdy jutro, pojutrze będzie zmuszony i tak zgodzić się na wszystko. Jeżeli sztycy ustąpi, to mniej tego honoru straci.

— Pewnie, że dla niego...

Wtem w sieni coś zaszurało i rozległo się pukanie do drzwi. — Właźcie, wlaźcie — odezwał się znajomy głos. Drzwi się otworzyły. Do izby wszedł nieznanemu chłop, a za nim Krotoszek. Franek zwrócił się do Wojtczaka.

— Szukał was, był u mnie w chałupie, to go przyprowadziłem tutaj.

Nowicka podstawiła im pod ścianę drugą ławkę i poprosiła, by usiedli.

— Ze Szczur jestem. Młody Lipski uciekł nam z pałacu, porwał konia i pogalopował, sam diabeł wie gdzie. Na pewno do miasta — odezwał się nieznanemu.

— Kiedy?

— Widno jeszcze było. Może o ósmej.

— Warty nie mieliście, czy co?

— Była, tylko jeden... syn dat się skusił obietnicami. Ziapałmy ją z pełną kieszenią marek. Och, dostał on swoje, ale co z tego — hrabia uciekł.

(Ciąg dalszy nastąpi) (8)

Teatry

OPERA — g. 19

„Otello”

POLSKI — godz. 19

„Sprawa rodzinna”

NOWY — godz. 19

„W małym domku”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Pani Dulska na rozdwoju”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30

„Wawrzynowy sad”

Kina

APOLLO — g. 14, 16, 18 i 20

„Tajemnicza wyspa” (radz.)

BAŁTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30

„Bohaterowie i bohaterki” (chiński)

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20

„My urwisy” (franc.)

CO * GDZIE * KIEDY

RIALTO — g. 16, 18 i 20

„Światło w Koor-di”

LETNIE — g. 15, 16 i 17

— filmy dokumentalne, g. 18 i 20

„Pieśń tajgi” (radz.)

PIAST — g. 20 „Mitria Kokor” (rumuński)

DWORCOWE — od g. 15 do 3 — filmy dokumentalne

Radio

PROGRAM II

Fala Poznań 249 m

Wiadomości: 5.05, 7.55, 12.04, 17.18, 18.45 (P), 21, 23.50

Muzyka: 5.25, 6.10, 6.30, 7.15, 11.45 — głos mają

7.20 — poranna, 12.15 na swoją nutę, 13.15 — rozrywkowa

13.35 (P) — koncert solistów, 14.30 koncert solistów, 14.30 koncert rozrywkowy

16 — muzyka, 16.20 (P) — taneczna, 16.30 (P) — pieśni i arie

radzieckie, 17.15 (P) — pieśni masowe, 17.40 (P) — walec Straussa

z Lebara, 18.20 (P) — na swoją nutę, 20.20 — koncert orkiestry krakowskiej, 21.32 (P) — koncert masowy dla ZISPO, 23.03 — Muzyka autorska.

Audycje inne: 11.45 — głos mają

kobiet, 12.45 — dla wsi, 13 — Wieś tańczy i śpiewa, 14.10 (P) — szkolna, 15.10 „Zabłąkane ptaki”, fragm. powieści G. Morcinka, 15.30 — dla dzieci, 17.25 (P) felieton Ego Naganowskiego pt. „No-wele Anny Seghers”, 18 (P) — Młodzieżowa Gazetka Radiowa, 18.40 (P) — dla wsi, 19 — kronika kulturalna, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — „Dziwcyzna, chłopcy i traktory”, 2 odc. opow., 22 — Wszelchnia Radiowa kurs II, 22.20 „Switezianka” — bal lada

Sport: 18.30 — pogadanka sportowa, 21.26 wiadomości sportowe